

W lipcu gorzej

Dane urzędów statystycznych o sytuacji gospodarczej w województwach gorzowskim, legnickim i zielonogórskim, nie są optymistyczne.

Maleją przychody z usług, wzrasta bezrobocie. Nasze portfele są szczuplejsze.

Czytaj na str. 3

Plener w Jerzmanowej

Aby sztuka nie była obca

Na pomysł wpadł Jerzy Snacki, szef Gminnego Ośrodka Kultury w Jerzmanowej. Przedstawił go Leszkowi Zamarii z Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie. Idea spodobała się i innym. „Ty przekonasz sponsorów, ja pomogę ci w organizacji i dopięciu wszystkiego do końca”. I tak doszło do zorganizowania pierwszego pleneru „Młoda Sztuka” w Jerzmanowej.

— Mam nadzieję, że te plenery staną się tradycją, a to co przygotowaliśmy nie będzie tylko chwilą. Chciałbym, aby artyści tworzyli, a ludność wsi mogła się temu przyglądać, poznawać. Aby sztuka nie była dla nich obca. — powiedział Jerzy Snacki.

cd str. 3

Piłkarz zbrodniarzem

czytaj str. 8

Zielonogórska GAZETA NOWA

Środa 18.08.1993

nr 160 (738)

nr indeksu 350788

wyd. 1

1.500 zł

Dziś będzie

BRONISŁAWA, HELENY

4.24 - 18.55 POGODA

Zachmurzenie umiarkowane z rozproszonymi opadami. W nocy opady deszczu. Temp. maks. od 22 do 26°C Temp. min. od 15 do 18°C Wiatr słaby zmienny.

Krajobraz po ulewie

w obiektywie Czesława Łuniewicza



Tak wyglądała ul. Konstytucji 3 Maja w Zielonej Górze wczoraj o godzinie 7.00 rano. Ulewa, jaka przeszła poprzedniej nocy nad miastem, obnażyła niedomagania kanalizacji burzowej.

CZAS PRACUJE DLA FAŁSZERZY

W ostatnim okresie na terenie województwa zielonogórskiego ujawniono kilkadziesiąt fałszywych banknotów. Reszta „fałszywek” zamyka się w tzw. ciemnej liczbie.

— Zarówno banki jak i inne instytucje wolą nie ujawniać podobnych danych — twierdzi komisarz Andrzej Josicz z Ko-

mendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze — Proszę jednak zwrócić uwagę na fakt, że pieniądze w wysokich nominatach, które wydaje klient, poddawane są wnikliwemu badaniu. Nie spotyka się sytuacji, aby banknoty, które otrzymuje, podlegały takowej ocenie. Wygląda na to, że w gronie

podjętych pozostaje wyłączenie szarych obywateli.

Najczęściej podrobiane są banknoty o nominatach 500 tys. i 1 mln zł, choć wśród fałszywek nie brakuje walut zachodnich i polskich banknotów o niższych nominatach.

cd str. 3

Za 3 miesiące

Po południu i w nocy dzwonić taniej

Telekomunikacja Polska S.A. wycofała z Sądu Antymonopolowego protest przeciwko decyzji Urzędu Antymonopolowego w sprawie podwyżek taryf telefonicznych. Podwyżki te wprowadzono 14 sierpnia br. w wysokości zaproponowanej przez U.A. — poinformował rzecznik prasowy TP S.A. Jan Rogala. Dodaje, że za trzy miesiące przewidywane jest wprowadzenie tańszych taryf popołudniowych i nocnych w rozmowach międzymiastowych.

TP S.A. pracuje nad wprowadzeniem w ciągu 3 miesięcy, dla abonentów w całym kraju, trzech rodzajów taryf międzymiastowych: dziennej — od godz. 6.00 do 16.00 (pełnopłatnej), popołudniowej od godz. 16.00 do godz. 23.00 i nocnej w godz. 23.00-6.00 rano. Taryfa popołudniowa będzie o 50 proc. niższa od taryfy podstawowej; taryfa nocna — niższa od podstawowej o 75 proc.

(PAP)

Koniec zabawy w „kotka i myszkę”

Drżycie przestępcy

Rada Ministrów zobowiązała wczoraj ministrów oraz wojewodów do ścisłego nadzorowania pracy podległych im służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne, eg-

zekucję należności finansowych wobec państwa, poszanowanie praw obywateli oraz zabezpieczenie tajemnicy służbowej i państwowej.

cd str. 2

Słona cena za chwilę przyjemności

Sędzia bez zmużenia oka wydał wyrok śmierci na czterech Chińczyków, którym udowodniono włamanie do żeńskiego akademika i zgwałcenie 12 nastolatek. Piąty z oskarżonych otrzymał 14 lat więzienia, szósty jeszcze przed procesem popełnił samobójstwo, zażywając ogromną dawkę narkotyków.

Gwałt miał miejsce w prowincji Shanxi. Mężczyźni wdarli się do sali w akademiku i sterroryzowali za pomocą noży śpiące dziewczęta. Z wyjątkiem jednej, której udało się uciec, wszystkie zostały zgwałcone.

ela

Anastazja P. na... rehabilitację

Marzena Domaros znów trafia na łamy gazet. Tym razem jednak powód, dla którego o niej piszemy jest niecodzienny. Widowisko, w którym zamierza wystąpić, ma bowiem przynieść pieniądze przeznaczane później na cel wysoce szlachetny.

Anastazja P. w ostatnią niedzielę sierpnia zaprezentuje się zielonogórskiej publiczności w amfiteatrze. Tym razem bawić ma widzów i słu-

chaczy w „duście egzotycznym” z... Tadeuszem Drozdą. Jak informują organizatorzy tego niecodziennego show, Anastazja P. ma mówić bez osłonek o seksie, afekcie i sensacjach z życia różnych sfer.

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na pomoc leczniczo-rehabilitacyjną, zaś organizatorem widowiska jest Ośrodek Pomocy Medycznej „Centrum”.

Czarny rynek w Lubinie

Ukradł samochód prokuratorowi

Policja w Lubinie prowadzi dochodzenie w sprawie mieszkanka tego miasta, podejrzanego o seryjne kradzieże samochodów „Skoda” na terenie Czech i Słowacji. Jednym z okradzionych okazał się prokurator generalny Czech.

Mieszkaniec Lubina podejrzany

o liczne kradzieże, interesował się tylko i wyłącznie nowymi samochodami, które sprowadzał następnie do Lubina, a stąd — sprzedawał w różne strony kraju. Na razie doliczono się ponad dwudziestu „rozprawdzonych” w ten sposób wozów.

cd str. 2

HURTOWNIA „KAST — POL”
Głogów, ul. Spichrzowa 1
tel. 33-91-05

SUPER OKAZJA!

Tenisówki dziecięce w szerokiej gamie kolorów. Już od 35.000 od pary. Przy zakupach hurtowych udzielamy wysokich rabatów. Oferujemy także kurtki zimowe męskie. z importu po 450.000 zł. Zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 18.00.

JAJA

oferuje firma „BOXPOL”

ul. Staszica 1 (baza LPBP)
67-100 Nowa Sól
tel. 72-21 wew 239 lub 343
tłx 0432171.



Relacja specjalnego wysłannika GN

Kiedy dwie córki doktor Grażyny Jasieniak — Pinis powróciły z wakacyjnego wyjazdu do domu w Krakowie, znalazły na stole testament, sporządzony przez matkę. Pani Grażyna pojechała jako lekarz z konwojem pomocy humanitarnej do Sarajewa.

W krakowskiej klinice, gdzie pracuje pani Grażyna, było wielu chętnych do udziału w tej akcji. Zaproszono jednak właśnie ją — jako przedstawicielkę międzynarodowej organizacji lekarskiej Medicine du Monde.

— Jestem przeciwna wojnie i zabijaniu — powiedziała mi lekarzka na jednym z postojów. — Sprzeciw mogę wyrazić tylko poprzez swoją obecność tutaj. Nie chce

kiedyś zadawać sobie pytania: dlaczego nie nie zrobiłaś?

W konwoju pojechali ludzie, którzy chcieli pomóc ofiarom krwawego konfliktu w b. Jugosławii. Być może — uciszyć w ten sposób niespokojny głos własnego sumienia, poczucie bezradności wobec dramatu, który jeden z uczestników akcji nazwał cywilizacyjną hańbą końca dwudziestego wieku.

Jerzy Nowak (uczestnik konwoju z Zielonej Góry)

Jurek jest jednym z niewielu kierowców w konwoju, którzy nie mają zmiennika. Nie wiem, czy wynika to z braku zaufania do moich szeferskich umiejętności, czy z wielkiej troski o kilkunastoletniego mercedesa.

cd str. 3

pap - m po mapie

15,5 mln koron w Polsce

OSŁO. „Współpraca z Polską i krajami bałtyckimi leży we wspólnym interesie krajów Skandynawskich i jest jednym z celów przyszłej norweskiej polityki współpracy regionalnej w ramach EWG” — powiedziała wczoraj premier Norwegii pani Gro Harlem Brundtland.

Na norweskie inwestycje w Polsce przeznaczono łącznie 15.691.600 koron, z czego na współpracę gospodarczą 5,1 mln koron, zmiany strukturalne 5 mln koron, ochrona środowiska 0,3 mln koron, nauka i badania 2,2 mln koron, rozwój demokracji 2,5 mln koron, sektor zdrowotno-społeczny 0,4 mln koron.

Graniczna przestępczość

BUDAPESZT. „O tysiąc wzrosła w porównaniu z ubiegłym rokiem ilość przestępstw popełnionych w tym roku na węgierskiej granicy. Ich liczba w ciągu siedmiu miesięcy osiągnęła 16.000” — powiedział szef węgierskiej straży granicznej generał Balazs Novaky. Zmniejszyła się liczba przemytników nielegalnych imigrantów. Imigranci sami próbują przedostać się przez punkty graniczne używając sfałszowanych dokumentów lub ukrywając się w samochodach.

W tym roku węgierska straż graniczna wykryła 202 kradzieże samochodów (47 w r. ubiegłym). Szczególną aktywność w tej dziedzinie przejawiają przemytnicy z byłej Jugosławii, ale ich kolejdy ze Słowacji i Polski też nie pozostają w tyle. Najpopularniejsze wśród przemytników są samochody marki volkswagen, audi, BMW, mercedes i fiat.

Rozmowy polsko-litewskie

WILNO. Wczoraj rano rozpoczęła się w Wilnie druga tura rozmów na temat traktatu polsko-litewskiego. Omawiane są kolejne, nie uzgodnione dotychczas, artykuły. Szef delegacji polskiej wiceminister spraw zagranicznych Iwo Byczewski powiedział, że dopiero w drodze do zakończenia rundy rozmów będzie można stwierdzić, czy został w jej trakcie osiągnięty jakiś znaczący postęp.

Zapytany, czy poruszone zostały wzbudzające największe kontrowersje, kwestie historyczne, minister Byczewski powiedział, że w ogóle nie były one przedmiotem dyskusji, że na tym etapie rokowań nad traktatem strona polska nie będzie dyskutować kwestii historycznych.

W Sarajewie spokój

SARAJEWO. Wczoraj rano w Sarajewie panował na ogół spokój, przerywany sporadycznymi strzałami z broni lekkiej i ciężkich karabinów maszynowych, które słychać było w centrum miasta. Według doniesień radia sarajewskiego, również poza stolicą kraju w ciągu minionych 24 godzin było stosunkowo spokojnie. W położonych w środkowej Bośni miastach Konjic i Jablanica założono pojedyncze strzały moździerzy oraz oddawane przez snajperów — bośniackich Chorwatów. Rozgłoszenia oskarżyła Chorwatów o atakowanie wiosek wokół miast Vitez i Kiseljak.

Haniebny skandal

PANAMA. Rząd panamski potwierdził w poniedziałek, że handlarze sprzętem wojskowym próbowali przetransportować z Czechosłowacji i Austrii do Bośni broń i amunicję o wartości milionów dolarów, wykorzystując Panamę jako fikcyjne miejsce wysłania przesyłek. Specjalna komisja rządowa określiła aferę jako „haniebny skandal” i ujawniła szczegóły próby sprzedaży 28.800 karabinów maszynowych i 128 tys. magazynków oraz 5 tys. pistoletów i 17 mln pocisków, o łącznej wartości ok. 6 milionów dolarów.

Wstrzymana egzekucja

AUSTIN. Sąd Apelacyjny w Teksasie wstrzymał w poniedziałek egzekucję 31-letniego Gary'ego Grahama skazanego za zabójstwo, na sześć godzin przed jej wykonaniem. Nie przyznaje się on do zabójstwa niejakiego Bobby'ego Lamberta w 1981 roku. Sąd wielokrotnie wstrzymywał egzekucję Grahama. Utrzymuje on, że ma świadków, którzy mogą potwierdzić jego nowe alibi i tym samym udowodnić jego niewinność. Wśród popierających Grahama są m.in. aktorzy Dany Glover i Ed Asner oraz piosenkarz Kenny Rogers.

Azjatycki Bank Rozwoju

MANILA. Trzy dawne republiki radzieckie — Kazachstan, Kirgistan i Uzbekistan — zostały przyjęte na członków Azjatyckiego Banku Rozwoju (ADB), skupiającego dotąd już 56 państw. Bank ten — z siedzibą w Manili — udziela swoim członkom długoterminowych pożyczek inwestycyjnych o minimalnym oprocentowaniu, będąc swego rodzaju regionalnym odpowiednikiem Banku Światowego.

Karabiny pod szpitalnym łóżkiem

NAIROBI. Żołnierze z Malezji, wchodzący w skład sił pokojowych ONZ w Somalii, odkryli w poniedziałek magazyn broni w jednym ze szpitali Mogadysz. Dowództwo sił ONZ podało, że w wyniku rewizji przeprowadzonej na oddziale pediatrycznym szpitala Benadir skonfiskowano karabiny i dużą ilość amunicji. Oświadczyło też, że akcja ta przebiegała bez żadnych incydentów. Natomiast humanitarna organizacja Caritas stwierdziła, że podczas tej akcji 150 żołnierzy ONZ wyrządziło poważne szkody na oddziale dziecięcym szpitala.

Niewskazane rozmowy

WASZYNGTON. Stany Zjednoczone zaniepokojone są „gospodarczymi kontaktami” Izraela z Koreą Północną. Waszyngton zwrócił jednocześnie władzom izraelskim uwagę na to, że takie rozmowy „nie są wskazane” — oświadczył w poniedziałek wczoraj rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu Michael McCurry.

Podczas czwartej konferencji praw człowieka w Wiedniu szef amerykańskiej dyplomacji Warren Christopher został poinformowany o izraelskich planach nawiązania rozmów z Koreą Północną w sprawie sprzedaży urządzeń górniczych. Christopher wyraził wówczas zaniepokojenie dostawami północnokoreańskich rakiet dla Syrii. Korea Północna miała sprzedać Syrii rakiety typu Scud-C o zasięgu 500 km.

Ukradł samochód prokuratorowi

cd ze str. 1
Lubin od pewnego czasu staje się samochodowym Eldorado. W czasie każdej z odbywanych czterech razy w tygodniu giełd samochodowych, policja ujawnia skradzione wcześniej egzemplarze. Na giełdzie zainstalowany jest komputer z wykazem kradzionych samochodów. Z informacji tych powinien skorzystać każdy, kto dokonuje zakupu. Tymczasem obsługa komputera stwierdza, że klientowi jest znacznie mniej niż kupującym samochodów.

Lubińska giełda jest pod specjalnym nadzorem, a policja dość często kontroluje samochody jeszcze przed wjazdem na plac. Policjanci pion zawsze jest obfity.

(Mid)

Drżycie przestępcy

cd ze str. 1
Szef URM — minister Jan Maria Rokita powiedział dziennikarzom, że Rada Ministrów ustaliła, iż wojewodowie będą osobiście odpowiedzialni za zachowanie porządku publicznego oraz pracę organów rządowych i samorządowych. Zobowiązano równocześnie policję i inne służby państwowe do rygorystycznego wykonywania zaleceń wojewodów.

Rząd powołał międzyresortowy zespół złożony z ministrów sprawiedliwości, spraw wewnętrznych oraz finansów, którego zadaniem będzie zorganizowanie współpracy pomiędzy podległymi tym resortom służbami.

Rząd uznał za bardzo poważne zakłócenia porządku publicznego, do których doszło podczas wydarzeń w Praszce i Swinoujściu. O dokonanej podczas obrad ocenie stanu bezpieczeństwa państwa Rada Ministrów postanowiła poinformować prezydenta oraz opinię publiczną.

(PAP)

Trybunał bez siedziby

Działający od ośmiu lat Trybunał Konstytucyjny nie może doczekać się przyznania siedziby, pomimo że budynek po Centralnej Bibliotece Wojskowej, który chciałby otrzymać, stoi pusty, a na jego przejęcie zgadza się MON i premier Hanna Suchocka — powiedział rzecznik prasowy Trybunału Adam Jankiewicz. Indagowany przez dziennikarzy, kto utrudnia przejęcie budynku, rzecznik odpowiedział, że „nie można przebrnąć przez urzędniczą machinę”. Ostateczną decyzję powinien podjąć kierownik właściwego Urzędu Rejonowego — powiedział Jankiewicz.

(PAP)

Kłopoty z węglem

Stołeczne elektrociepłownie już prawie od miesiąca nie kupują węgla. Powodem są wyższe ceny tego surowca, których domagają się kopalnie.

„Przejęcie warunków cenowych, które postawiły kopalnie, byłoby równoznaczne z bankructwem” — powiedział Kazimierz Żukowski, dyrektor zespołu Elektrociepłowni „Żerań”. Obecnie Elektrociepłownia korzysta z zapasów. W okresie letnim, gdy produkcja jest ograniczona do minimum, starczą one na ok. 3 miesiące. Jednak po rozpoczęciu sezonu grzewczego (najczęściej na przełomie września i października) węgla z zapasów starczy najwyżej na 2 tygodnie.

(PAP)

Reporter zanotował

Ukradł złoto i dolary

Głogów. W poniedziałkowy wieczór w jednym z domków jednorodzinnych przy ul. Kochanowskiego w Głogowie, nieznani sprawcy dokonali kradzieży złotej biżuterii oraz obcej waluty. Straty oszacowano na około 15 mln zł.

(dab.)

Wyprzedzanie nie popłaca

Nowe Miasteczko. We wtorek o godz. 2.30 doszło do groźnego

wypadku. Kierujący samochodem volkswagen golf, podczas wyprzedzania dwóch samochodów, zjechał na lewą część jezdni. W wyniku powstałego zagrożenia doszło do czołowego zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem fiat 126p. Najbardziej ucierpiał pasażer fiata, który doznał rozległych obrażeń ogólnych i wstrząśnienia mózgu. Poszkodowany przebywa w nowosolskim szpitalu.

Nielegalni z 71 krajów

Na przejściach granicznych trwa nieustanny i ciągle rosnący ruch. Niestety, to wcale nie oznacza, że chętni do zorganizowania wójaży pojawiają się tylko tutaj. Na zielonej granicy też ich nie brakuje.

W pierwszym półroczu br. straż graniczna zatrzymała 11.411 amatorów nielegalnego skoku przez granicę. To, co prawda, znacznie mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego, kiedy to uderzono 15.624 próby przerwania granicy, ale trzeba pamiętać, że wtedy statystykę „nabijali” Rumuni. Dziś, gdy w Niemczech obowiązują nowe prawo azylowe przesłania im ochota na szukanie lepszego życia u naszych zachodnich sąsiadów. Możemy być natomiast dumni, iż nasz kraj jest coraz bardziej znany w świecie, a na pewno w środowiskach nielegalnych emigrantów.

O ile bowiem w ub.r. nasze granice usiłovali sforsować przedstawiciele 41 państw, to w ciągu sześciu pierwszych miesięcy br. funkcjonariusze straży granicznej mieli wątpliwą przyjemność powitania na zielonej granicy obywateli aż 71 krajów.

Największą popularnością — tradycyjnie zresztą — cieszyła się granica zachodnia (10.038 zatrzymanych); znacznie spokojniej było na południu (829) i na wschodzie (392). Morską granicę usiłowało pokonać 70 osób. Dla wyjaśnienia dodajmy, że wszystkie te próby miały miejsce w morskich przejściach granicznych, w portach i bazach promowych. Chętni do rejsu kajakiem na Bornholm odeszli w zapomnienie wraz z minioną epoką. Natomiast na warszawskim lotnisku Okęcie w ręce funkcjonariuszy SG wpadło 112 posiadaczy lewych wiz i paszportów.

Najliczniejszą reprezentację wystawili Rumuni, choć było ich zdecydowanie mniej niż w analogicznym okresie ub. r. (I półrocze br. — 5.487, I półrocze 1992 r. — 12.450). Na drugie miejsce awansowali Bułgarzy (1.499).

Na zachodniej granicy najwięcej pracy miały strażnice położone w województwach zielonogórskim i gorzowskim. Co ciekawe, nielegalni podróżnicy najczęściej nie trudzili się zbytnio z wynajdowaniem skrytych miejsc skoku przez granicę. Większość prób odnotowano w pobliżu przejść granicznych i miejsc, gdzie dojazd drogowy jest szczególnie dogodny. Można więc przypuszczać, że gdyby chciało się im taplać w granicznych rzekach albo przezołgiwać przez krzaczowiska i przemykać bezdroziami, to eskapada mogłaby się udać.

Jaroslav ŻUKOWICZ (AI)

Drozsze skargi

Od dzisiaj obowiązywać będą nowe opłaty od skarg, wnoszonych do Naczelnego Sądu Administracyjnego, na decyzje administracyjne.

Opłaty stałe wynosząć będą od 100 tys. zł do 1 mln zł. W sprawach dotyczących obiektu budowlanego należy wnieść opłatę w wysokości 100 tys. zł, ochrony środowiska — 500 tys. zł, 1 mln zł należy zapłacić w przypadku sprawy dotyczącej działalności gospodarczej.

(PAP)

Przeczytał tylko Jaruzelski

Prof. Jerzy Holzer, współautor ostrzegawczej prognozy demograficznej, która przewiduje wymieranie narodu już na początku XXI wieku, żalił się na konferencji poświęconej tej sprawie, że władze nie mają jakoś cierpliwości do zapoznania się z przewidywaniami na najbliższe 60 lat. W roku 1990 powstał memoriał wysłany do przewodniczącego „Solidarności”

Lecha Wałęsy, marszałków Sejmu i Senatu, ówczesnego prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, i innych członków najwyższych władz. Jedyną osobą, która odpisała, iż przeczytała memoriał od deski do deski był generał.

Uczony podejrzewa, że władze w ogóle nie czytają żadnych memoriałów, szczególnie gdy ich objętość przekracza 5 stron.

(AI)

Czy do Izraela wystarczy wiza?

W Izraelu pojawiły się informacje, że grupy turystów i pielgrzymów z Polski udaję się do tego państwa będąc odtąd musieli uzyskać, niezależnie od wizej, przednią zgodę izraelskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, bez której nie będą mogli wjechać do tego kraju. Podstawą tej decyzji miał być fakt, że członkowie takich grup często pozostają w Izraelu w celu podjęcia nielegalnej pracy.

Wg informacji uzyskanej wczoraj w sekretariacie Ambasady Izraela w Warszawie, członkowie polskich grup wjeżdżających do Izraela muszą posiadać jedynie wizę. Zasady wizowania pozostają niezmienione.

Pracownica ambasady podkreśla,

że placówka została by zawiadomiona o takiej decyzji izraelskich władz, gdyby została ona wydana. Ambasada potwierdziła natomiast, że pielgrzymi i turyści z Polski często nielegalnie pozostają w Izraelu i podejmują pracę na czarno.

Szacuje się, że w Izraelu przebywają setki „turytów” z Polski, których wize dawno już wygasły, mających się najrozmaitszych zajęć (w tym pewnego sędziego z żoną, pracujących jako służący). Dokładniejszymi liczbami nie dysponuje jednak nawet polska ambasada, gdyż „nielegalni” omijają z daleka polskie placówki, chyba że napotyka poważniejsze kłopoty.

(PAP)

Kolejni do prywatyzacji

Rada Ministrów przyjęła wczoraj wykaz spółek skarbu państwa, które zostaną sprywatyzowane w ramach programu powszechnej prywatyzacji. Wykaz obejmuje 195 przedsiębiorstw państwowych.

(PAP)

Kosą zamiast pięścią

We wsi Zielonka pod Krakowem, w czasie bójki dwóch wiekowych mieszkańców wsi, której powodem była zadawniona waśń sąsiedzka, zraniony został kosą Jan K. Poszkodowanego przewieziono do szpitala; „kosynier” zbiegł z miejsca bitwy.

(PAP)

PIH w dworcowej knajpie

Sprywatyzowanie dworcowych barów i restauracji spowodowało lepszą obsługę podróżnych, zwiększenie liczby oferowanych potraw. Wyraźnie poprawił się wystrój, estetyka i czystość sal konsumencyjnych oraz kultury obsługi — informuje PIH po przeprowadzeniu w II kwartale br. kontroli placówek gastronomicznych zlokalizowanych na dworcach PKP i PKS.

W dużych aglomeracjach i węzłach komunikacyjnych rozwinęła się sieć gastronomiczna typu: restauracje, kawiarnie, bary szybkiej obsługi, bary przekąskowe. Jednak duża liczba pasażerów, głównie z przyczyn ekonomicznych, korzysta z własnego prowiantu, dokupując jedynie napoje i słodycze. PIH stwierdza, że poprawiła się również rzetelność obsługi konsumentów oraz jakość potraw i napojów.

W czasie kontroli stwierdzono także nieprawidłowości i uchybienia w funkcjonowaniu dworcowych zakładów gastronomicznych. PIH najczęściej kwestionowała towary z importu (ciasta o przedłużonej trwałości, soki, piwo, napoje bezalkoholowe). Nagminnie naruszany jest obowiązek uwidaczniania cen i gramatury porcji.

(PAP)

Wybory

na dobranoc

Prezes Polskiego Radia i Telewizji Janusz Zaorski postanowił, że programy wyborcze będą emitowane, w dniach 4-16 września, w czasie największej oglądalności — o godz. 19.55. Jest to odpowiedź na postulat 7 komitetów wyborczych protestujących przeciwko propozycji emisji audycji wyborczych po południu i późnym wieczorem.

(PAP)

Uwaga na motocyklistów

Nowogród. Wczoraj około godz. 16.00 doszło do kolejnego wypadku. Tym razem kierujący motocyklem potrafił 7-letnie dziecko. Na skutek obrażeń, malca przewieziono do zielonogórskiego szpitala.

Przybywa Lubuszan

Zielona Góra-Gorzów. We wtorek przyszły na świat kolejne pociechy. Tym razem w Zielonej Górze odebrano 7 porodów: 4 chłopców i 3 dziewczynki. Natomiast w Gorzowie przybyły dwie dziewczynki i chłopiec.

(kds)

GŁOGÓW		
USD	18.150	18.300
DEM	10.500	10.570
GORZÓW		
KANTOR		
UL. STRZELECKA		
USD	18.200	18.280
DEM	10.560	10.600
LUBIN KANTOR ORBIS		
USD	18.100	18.350
DEM	10.450	10.600
ZIELONA GÓRA		
USD	18.160	18.310
DEM	10.490	10.580

Redaktor depeszowy
Andrzej Grzybowski

Czas pracuje dla fałszerzy

cd ze str. 1

Pierwsze „fałszywki” trafiały na rynek prosto sprzed kantorów. Pospieszne transakcje sprzyjały oszustom. Ci, którzy padali ich ofiarą, mogli winić się jedynie za brak spostrzegawczości. Dziś jednak dobre oko to za mało — fałszerze posługują się urządzeniami tak wysokiej klasy, że niejednokrotnie fałszywki trzeba poddawać bardzo wnikliwej, specjalistycznej ekspertyzie, by odróżnić je od oryginału. Coraz częściej — nieczym malarze dawnych wieków — fałszerze prześcigają mistrza.

Na jednym ze szkoleń kasjerek Banku PKO SA w Zielonej Górze, pracownicy poddano swojemu testowi, który polegał na rozpoznaniu „fałszywek” od oryginałów. Mimo dużego doświadczenia kasjerki rozpoznały jedynie połowę fałszywych banknotów. Pozostałe były tak dobrze podrobione, że sprawdziły się metody wzrokowe — dotykowe w tym wypadku nie dawały żadnego rezultatu.

Fałszerstwo banknotów należy dziś do szczególnie niebezpiecznych zjawisk — mówi Jerzy Karpiński z-ca dyrektora Banku PKO SA — Dotąd egzamin zdawał człowiek. Obecnie wygląda to nieco inaczej, choć w dużym stopniu sprawdzają się umiejętności i doświadczenie kasjerek. Zakwestionowanie oryginalności banknotu z reguły pokrywa się z wynikami późniejszej ekspertyzy.

Nie tylko dyrektor banku jest zdania, że powszechnie używane testy (rozmaitych typów) niejednokrotnie okazują się nieskuteczne. Owszem, są wykorzystywane, ale nie dają one 100 proc. pewności co do stwierdzenia oryginalności banknotu.

Nie dysponujemy — oprócz i tak niewystarczającej ilości testerów — wypróbowanym środkiem, który pozwoliłby nam ochronić się przed fałszerzami — stwierdza Bożena Nowak, kierownik wydziału eksploatacji poczty Rejonowego Urzędu Poczty w Zielonej Górze — W Zielonogórskim funkcjonuje 177 naszych placówek. I tak nie stać nas na to, aby do każdej z nich — dodając do tego liczbę stanowisk — zakupić testery.

Kasjerki obracające banknotami mają świadomość, że tej operacji zawsze towarzyszy dodatkowy (obok ewentualnej pomyłki) element ryzyka. Jeśli nie uda im się rozpoznać fałszywego banknotu, wówczas to one ponoszą konkretną stratę finansową. Dodatkowe zamieszanie na rynku pieniądza prawdopodobnie spowodowała „fuszerka” Wytwórni Papierów Wartościowych.

Zdarza się, że niewystarczająca ilość substancji fluorescencyjnych zawartych w banknotach powoduje, że badanie testem nie daje — mówi komisarz Andrzej Josicz.

W województwie legnickim ujawniono dotąd 405 fałszywych bank-

notów, w tym 211 polskich. Wśród nich 110 — o nominale 1 mln zł, 35 — 500 tys. i 59 — o nominale 100 tys. zł. Spośród ujawnionych „fałszywek” znalazły się 104 banknoty o nominale 50 dolarów, 13 dwudziestodolarówek oraz 52 banknoty niemieckie w tym 9 — o nominale 200 marek i 43 — 100 marek. W trzech wypadkach legnickiej policji udało się ustalić zorganizowane grupy przestępcze zajmujące się wytwarzaniem „fałszywek”. Komisarz Zbigniew Paradowski z Komendy Wojewódzkiej w Legnicy zaleca ostrożność przy zawieraniu wszelkich transakcji. — Probowaliśmy również rozpowszechnić na naszym terenie albumy, które wydaje Agencja Reklamowo-Handlowa „Top” z Warszawy. Zawierają one ilustracje zarówno polskich jak i zagranicznych znaków pieniężnych — dodaje komisarz.

W Gorzowie policja codziennie otrzymuje doniesienia o wykryciu fałszywych banknotów. Ilość zgłoszeń dziennie dochodzi nawet do kilkunastu. Często „fałszywki” ujawniane są w WBK w Słubicach. Najczęściej są to banknoty o nominale 1 mln zł.

Fałszerze są niezwykle czujni — mówi jeden z funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej w Gorzowie — Ich technika podrobienia pieniędzy zmienia się równoległe z podejmowanymi przez nas środkami zapobiegawczymi. Zarówno testery jak i album Agencji „Top”, wielokrotnie okazują się nieskuteczne w walce z tym zjawiskiem. Poza tym sprawozdanie wysokiej klasy kserokopiarów nie jest w Polsce rejestrowane. Ten fakt utrudnia działanie policji. Dziś fałszerze są w stanie podrobić nawet wypukłość cyfer banknotu. Bez specjalistycznej ekspertyzy, rozpoznanie takiego banknotu bywa szalenie trudne.

Jeszcze w trudniejszej sytuacji są właściciele sklepów. Oprócz intuicji zdani są na łut szczęścia. I oczywiście tester.

Jak dotąd nie zdarzyło mi się poryć fałszywymi banknotami — mówi właścicielka jednego z zielonogórskich sklepów. — Korzystam z testera, choć słyszałam, że nie zawsze „świeci”. Przyznam, że z drżeniem serca przyjmuję każdy banknot o większym nominale. Czasem mam wrażenie, że klient wręczając mi drobniejszy banknot, nie zwraca uwagi na to, że może być fałszywy. Każdy jest przekonany, że jego pieniądze są „prawdziwe”.

Nie zmienia to jednak faktu, że pokrzywdzonym najczęściej bywa szary obywatel. Wiara w autentyczność „jego” pieniędzy niejednokrotnie bywa mocno zachwiana.

Jak dotąd nie wymyślono jeszcze skutecznego „złotego środka” w walce z fałszerzami. Nie ulega wątpliwości, że podrobiane są niemal wszystkie nominaty. Jak dotąd — czas pracuje dla fałszerzy.

Marzanna JASIŃSKA

ŁUDZIE Z KONWOJU (1)

cd ze str. 1

Mamy na pace tonę ładunku kupionego za zebrane przez mieszkańców Zielonej Góry pieniądze. Lekarska, żywność, środki opatrunkowe. Dla pań z Sarajewa wieziemy kilka worków podpasiek. Na ten zakup namówiła nas znajoma dziewczyna. „Pomyślcie tylko, jak kobiety tam cierpią bez tego. A w razie potrzeby

opowiadać o polowaniach i kobietach.

Bardzo polubił kawę capuccino mojego wynalazku: ekstrakt jacobsa zalany podgrzaną bałkańską upałem wodą mineralną daje gęstą piankę, orzeźwiający smak i „mmm, coś za aromat”. Po pierwszej nieufnej próbie i pełnym napięciu wśluchiwałam się w to, co powie

— Jurek, skończyły się kabanosy...

— Mirek, czy w tej sytuacji widzisz jeszcze sens życia?

Tak można o Nowaku całe cztery tysiące kilometrów...

Janina Ochojska (organizator konwoju)

To już jej piąty konwój. To już jest jej życie. Cieszymy się, że możemy w nim — w tym życiu skierowanym do innych — uczestniczyć. Obaj z Jurkiem widzimy, że potrzebuje naszej pomocy. Oczekujemy uczciwej, lojalnej współpracy wszystkich członków konwoju, zwłaszcza tych najważniejszych — kierowców. Niewiele czasu upływa i politycy jadący w konwoju też zaczyna-

ją rozumieć, że nie są tylko gośćmi, że byli tutaj bardzo potrzebni. To największy konwój, jaki Europa wysłała do Sarajewa. Pani Janeczka jest tylko kobietą.

Jest kobietą, a czasem jedyną jej bronią są łzy. Tak jest któregoś dnia, kiedy kierowcy zatrzymują spóźniony już konwój i beztrudno idą kapać się w morze. Kiedy grozi zrzuceniem towaru na trasie i po-



Split. Henryk Wujec, doktor Grażyna Jasieniak — Pinis, Jerzy Nowak

wrotem do kraju. „A kto mnie zmusi, żeby dalej jechać?” — pyta podпиты szofer, któremu jechać akurat się nie chce. Pani Janeczka pewnie nawet nie pomyślała, że trzeba będzie kogoś, kto z nią pojedzie, zmuszać. I nie chodzi tu o niemałe pieniądze, które otrzymał każdy z wynajętych kierowców. Przecież wieziemy jedzenie dla głodujących...

tekst i zdjęcia: Mirosław KULEBA



Pożegnanie w Krakowie: Janina Ochojska, publicysta „Gazety Wyborczej” Dawid Warszawski, Jerzy Owsiak

Sonda „Nowej”

„Inny, nie znaczy gorszy”

Homoseksualizm wzbudza bardzo wiele emocji. Publikacje prasowe poświęcone temu tematowi wywołują lawinę telefonów od Czytelników. Głosy bywają różne, często padają inwektywy pod adresem dziennikarzy, zarzuty, że gazety „propagują zło”. Oto wypowiedzi mieszkańców Gorzowa, z których większość prosiła o zachowanie anonimowości. Pytałymy więc tylko o wiek i zawód:

22-letnia studentka:
— Mam za sobą takie doświadczenie. Kiedyś byłam sama w domu z koleżanką, wypiliśmy butelkę wina i wtedy się zaczęło. Nigdy więcej tego nie powtórzyliśmy, ale żałowałam, że nas chyba nie załadowała, bo sprawiło nam to przyjemność.

82-letni emeryt:
— To skandal, żeby o takich rzeczach pisać w gazecie. Pani powinna wstydyć się o tym myśleć, a co dopiero pisać. Bóg panią pokarze za takie rzeczy.

47-letni urzędnik:
— Ma pani odwagę poruszać takie tematy? Podziwiam.

28-letni budowlaniec:
— Kiedy ja słyszę, że używacie przerwy w pracy, to zastanawiam się czy niedługo nie zaczniemy się myć przy zgłoszonym świetle i świeconą wodą. Podejrzewam jednego z moich kolegów o skłonności homoseksualne, ale traktuję go zupełnie normalnie. Przecież to taki mężczyzna, jak i ja, tylko na inny sposób szczęśliwy.

Emerytowana nauczycielka:
— Nie ma pani poważniejszych zmartwień. Ludzie nie mają co jeść, a pani zajmuje się zboczeniami. Gdyby pani dziecko zgwałcił, to wtedy inaczej by pani na to patrzyła. Nie, wcale nie myślę pojąć. Dla mnie pedał to taki sam zbrojeniec jak gwałcień, zoofil, ekshibicjonista. Do uszyńskiego są zdolni.

36-letni pracownik umysłowy:
— Dla mnie jest to kolejne normalne zjawisko w tym pokopnym świecie. Tak jak są krótkowidze, tak są geje i tego nikt nie zmienia. Ale w naszym cholernie nietolerancyjnym społeczeństwie innym — a przecież właściwie takim samym — będzie bardzo trudno. Chyba, że znów zmienimy opinię. A przecież inny nie znaczy gorszy.

Mimo skrajnych wypowiedzi więcej było rozmówców, rozumiejących problemy inności. Niestety nie zadzwonił ani jeden mężczyzna i żadna kobieta, którzy przyznaliby się do stałego związku homoseksualnego. Czekamy na kolejne wypowiedzi. Zapewniamy całkowitą dyskrecję i rozmowę z wybranym przez Państwa dziennikarzem.

Kaja KUNICKA

Statystyki mówią

Dane urzędów statystycznych o sytuacji gospodarczej w województwach gorzowskim, legnickim, zielonogórskim nie są optymistyczne. Maleją przychody z usług, wzrasta bezrobocie. Nasze portfele są szczuplejsze.

W województwie gorzowskim w lipcu przekazano do użytku 163 mieszkania komunalne i spółdzielcze. Jest to o 8 mieszkań więcej niż w lipcu ubiegłego roku.

Wartość sprzedaży detalicznej wzrosła w stosunku do czerwca o 4,5 proc.

Najwyższe przeciętne wynagrodzenie miesięczne wyniosło w Gorzowskim 4.219 tys. zł. Natomiast najniższe przeciętne wynagrodzenie wynosi w handlu — 2.290 tys. zł, w rolnictwie — 2.481 tys. zł, a w

przemśle — 2.525 tys. zł. Przeciętne wynagrodzenie netto w porównaniu do tego samego okresu ubiegłego roku wzrosło ogółem o 40,5 proc., w sferze produkcji materialnej o 33 proc.

Bezrobocie wzrosło od czerwca o około 1 proc. Najwięcej bezrobotnych zarejestrowano w Gorzowie — 21.932, w tym ponad połowa to kobiety i w Choszczynie — 7.639, w tym 3.947 kobiet.

Ceny detaliczne artykułów żywnościowych w woj. gorzowskim nie zmieniły się w sposób istotny. W stosunku do ubiegłego miesiąca większe podwyżki cen dotyczyły: mięsa wieprzowego, wołowego oraz wędlin i drobiu. Podobną sytuację przewiduje się w sierpniu. Poglądzie była kształtować się na poziomie o 13 proc. niższym niż

przed rokiem. Natomiast pogłowie trzody chlewnej jest niższe o 27 proc.

W Legnickim sytuacja gospodarcza nie należy do najlepszych.

W lipcu gorzej

W wielu działach gospodarki obserwuje się regres. Ogółem w liczbach bezwzględnych spadły przychody z usług i sprzedaży wyrobów.

W przychodach uzyskanych ze sprzedaży w przemyśle zanotowano w lipcu niewielki regres — o 0,7 proc. O pół procenta wzrosło zatrudnienie. Zmalała w stosunku do czerwca płaca brutto i wyniosła 3.687 tys.

W lipcu oddano do użytku 168 mieszkań, to jest trzy razy więcej niż w czerwcu.

W stosunku do czerwca w lipcu br. zmalały przychody ze sprzedaży

usług transportowych, przychody w handlu i gospodarce komunalnej. W transporcie i handlu zmalało także średnie wynagrodzenie brutto; wyniosło ono: w transporcie 3.708 tysięcy, w handlu — 3.244 tys. Zmalało także przeciętne zatrudnienie w transporcie — o 1,2 proc. W gospodarce komunalnej województwa legnickiego zatrudnienie zmniejszyło się o 2,4 proc., wzrosło jednak średnie wynagrodzenie

Aby sztuka nie była obca

cd ze str. 1

Do udziału w plenerze zaproszono młodych ludzi z Głogowa, Zielonej Góry, Wrocławia i Poznania. Są to studenci szkół plastycznych i ci, którzy takie studia chcą w najbliższym czasie podjąć, a także grupa twórców Krzysztofa Piotrowskiego. Nikt nie narzucił im tematu pracy. Będą malować, rysować, a zostawione przez nich prace ozdobią sale Gminnego Ośrodka Kultury. Ich natchnieniem mają być piękne okolice wokół Jerzmanowej. Sprzyjający nastrój wytwarza także miejsce ich zakwaterowania — pałacyk położony na skraju wsi.

W poniedziałek, 16 sierpnia, nastąpiło uroczyste otwarcie. Pod pomnik „Ludziom Ziemi” zaproszono artystów, sponsorów i mieszkańców wsi. Twórcą rzeźby na cześć wszystkich Ludzi Ziemi, górującej nad wsią, jest Zbigniew Frąckiewicz. Także spod jego dłuta wyszedł pomnik pamięci ojca Lubina z 1982 roku.

Artysta został zaproszony na inaugurację pleneru w Jerzmanowej. W czasie spotkania z mieszkańcami wsi opowiadał o historii powstania pomnika „Ludziom Ziemi”.

— To wspaniałe miejsce w Jerzmanowej odkryłem w czasie swoich podróży z Legnicy nad morze. Piękne wznieście, łagodny pejzaż, miejsce widoczne z bardzo daleka, wprost wymarzone na monumentalny pomnik.

Jednak, jak się okazuje, od pomysłu do realizacji droga nie była prosta i łatwa. W „zaklepaniu” miejsca pomogi

ówczesny architekt wojewódzki Roland Kacperski. Później przez dwa lata, w kamieniołomach w Borowie, trwała obróbka elementów rzeźby. Transport z Borowa do Jerzmanowej odbył się dzięki przychylności dyrektora lubińskiej fabryki domów.

— To była mordercza jazda. Ślizgawica na drodze, mgła. W kolach samochodów pękły opony, kierowcy byli wyczerpani. Przewoźiliśmy wtedy około 60 ton kamienia. Ale jakoś szczęśliwie udało się — kamienie zostały złożone na wzniesieniu pod wsią.

Rzeźbę w kawałkach „zmagazynowano” na polanie, jednak upłynęły długie lata nim doszło do złożenia. Przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, jak się okazuje, nie sprzyjał twórczości. O zgodę zwracano się do komitetu wojewódzkiego, tam spychano odpowiedzialność na ministerstwo, ministerstwo znowu na województwo.

W końcu załatwiłem sprawę tu na miejscu. Pomogli mi ludzie z Jerzmanowej — szef PRON i dyrektor PGR. Znalaziono jakiś pretekst, rocznie czegoś tam. W kilka dni zmontowaliśmy pomnik — dziś już ze śmiechem wspomina rzeźbiarz.

Plener „Młoda Sztuka” zakończył się w sobotę. Artysty przygotowali niespodzianki dla mieszkańców gminy. Będą happeningi, występy teatralne, pantomima, wystawa prac malarzskich połączona z aukcją i wystawą fotograficzną.

Anna BIAŁECKA

Spadek przychodów w transporcie wyniósł 10,7 proc., w transporcie samochodowym — 12,9 proc.

Tegoroczne plony będą większe niż przed rokiem. Lepszy jest stan zbóż i roślin okopowych. Szacuje się, że zbiór zbóż będzie większy o 36 proc., a rzepaku o 25 proc. Niższy natomiast o 8,4 proc. był w lipcu skup żywności (trzody i drobiu), ale jest to spadek raczej sezonowy.

Na rynku pracy zanotowano wzrost bezrobocia, na który złożyły się dwa czynniki. Pierwszym jest spadek zatrudnienia w działach produkcji materialnej (przemysł, budownictwo, transport, handel i gospodarka komunalna), a drugim — rejestracja absolwentów szkół. Zmniejszeniu o ponad 20 proc. uległa liczba ofert pracy.

Dochody ludności w województwie zielonogórskim (płace oraz renty i emerytury) utrzymały się na tym samym co w czwartym poziomie.

(jwk), (Mid), (kas)

Wakacje z Nową

Jezioro
Niesztysz

Zaproszenie na wypoczynek nad piękne jezioro Niesztysz to oferta nie do odrzucenia. Jezioro Niesztysz jest drugim co do wielkości i głębokości na Pojezierzu Lubuskim. Jego powierzchnia wynosi 34,7 ha, a głębokość maksymalna 34,7 m. Linia brzegowa jest urozmaicona zatokami, półwyspami, i liczy 19 km długości. Na powierzchni jeziora wyrusza się duża wyspa porośnięta drzewami liściastymi. Obecność wielu gatunków ptaków, pozwala zainteresowanym obserwować m. in.: łabędzie, czaple, bociany czarne, żurawie. Na wędzarki czekają: płoce, leszcze, liny, okonie, szczupaki i węgorze. Ze względu na niedostępne brzegi, zaleca się łowienie z łodzi. Jest to doskonały akwen dla miłośników sportów wodnych. Nadaje się do uprawiania żeglarskiej, wioślarstwa i surfing (wypożyczalnie udostępniają sprzęt w cenie 20.000 zł za godzinę). Wyjątkowo czysta woda oraz ciekawa rzeźba dna służą wypławom pletwonurków. Dla turystów pieszych proponujemy szlak zielony, biegnący wokół jeziora.

Niesulice i Przelazy — dawne osady słowiańskie, stały się obecnie miejscowościami letniskowymi i zapraszają na wypoczynek nad jezioro Niesztysz.

1. **Ośrodek Wczasowy Komendy Wojewódzkiej w Zielonej Górze** oferuje pole namiotowe w cenie 20.000 zł od namiotu na dobę + 15.000 zł od osoby na dobę. Warunki sanitarne dobre, możliwość skorzystania z energii elektrycznej, dojeżdżenie do plaży. **Informacja: Niesulice nr telefonu 121; kierunkowy ze Świebodzina do Niesulic: 12.**

2. **Ośrodek Wczasowo-Kolonijny Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych w Zielonej Górze** zaprasza na dowolny okres (minimum 7 dni) od drugiej połowy sierpnia do końca października, do

domków 2-osobowych (z umywalką, bez wc) za cenę 85.600 zł od osoby na dobę; 4-osobowych (z wc) za cenę 95.240 zł od osoby na dobę; 4-osobowe (sanitariaty na zewnątrz) za cenę 64.200 zł od osoby na dobę. Ośrodek oferuje wypożyczalnię sprzętu wodnego, boisko sportowe, kort tenisowy, sprzęt sportowy, świetlicę z TV, parking płatny: 10.380 zł za dobę. Wyżywienie całodzienne kosztuje 80.000 zł (obiad 36.000 zł, śniadanie 20.000 zł, kolacja 24.000 zł). Przy ośrodku znajduje się też pole namiotowe (z wc, ciepłą wodą). Istnieje możliwość skorzystania ze stołówki. Opłata za namiot wynosi 14.980 zł + od osoby na dobę 14.980 zł (w sumie 29.960 zł od osoby na dobę).

Informacja i rezerwacja: Niesulice nr tel. 120.

3. **Ośrodek Wypoczynkowy „Elterma” w Niesulicach** oferuje wypoczynek od drugiej połowy sierpnia do końca września w domkach 2-osobowych (z wc, umywalką) za cenę 80.000 zł od osoby na dobę, 3-osobowych za cenę 90.000 zł od osoby na dobę, przy czym 3 osoba płaci 50 proc. mniej, 4-osobowych (z ciepłą wodą) za cenę 100.000 zł, 5-osobowych (z łazienką z prysznicem, kuchnią) za cenę 120.000 zł, 2-osobowych (domki o najniższym standardzie) za cenę 60.000 zł. Całodzienne wyżywienie kosztuje 110.000 zł, w tym obiad 50.000 zł, śniadanie 30.000 zł, kolacja 30.000 zł.

W ośrodku znajduje się wypożyczalnia sprzętu wodnego, boisko sportowe, kort tenisowy, kawiarnia z dyskoteką (w piątki i soboty) i bilardem oraz parking strzeżony: 10.000 zł na dobę. „Elterma” oferuje też pole namiotowe w cenie 30.000 zł od osoby na dobę, za korzystanie z energii elektrycznej wnoszą opłatę jednorazową w wysokości 50.000 zł, za korzystanie z prądu 2.000 zł każdorazowo.

wo. Istnieje możliwość skorzystania ze stołówki.

Rezerwacja i informacja: Niesulice 128.

4. **Spółka „Eldromb”** zaprasza w miesiącu wrześniu do domków: I kategoria 4 i 5-osobowych (z ciepłą wodą, łazienką) za cenę 65.000 zł od osoby na dobę, II kategoria 4 i 5-osobowych (z zimną wodą, łazienką) za cenę 50.000 zł i 2-osobowych za cenę 40.000 zł. W ośrodku znajduje się kawiarnia z dyskoteką, kregielnia, stół do ping-ponga, parking płatny: 15.000 zł na dobę. Plaża płatna — 5.000 zł.

Rezerwacja: Niesulice nr tel. 277 lub w Świebodzinie nr tel. 233-13.

5. **Ośrodek Wypoczynkowy Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze** ze siedzibą w Przelazach oferuje noclegi i całodzienne wyżywienie w cenie 200.000 zł. Koszt pobytu od 1 osoby na skierowaniu wczasowym — 14-dniowym wynosi 2.800.000 zł. Osoby wykupujące skierowania wczasowe w pokoju bez łazienki przy 14-dniowym pobycie, otrzymują zniżkę w wysokości 100.000 zł. Koszt całodziennego wyżywienia bez skierowania wczasowego na jedną osobę wynosi 110.000 zł, w tym obiad 60.000 zł, śniadanie 25.000 zł, kolacja 25.000 zł.

Przelazy zapraszają na pole namiotowe; cena za ustawienie namiotu, przyczepę, auta wynosi 20.000 zł, pobyt 1 osoby w namiocie lub przyczepie wynosi 20.000 zł na dobę, korzystanie z energii elektrycznej 20.000 zł, opłata klimatyczna za 1 osobę 3.000 zł.

Uwaga! Dojazd do jeziora od strony północnej ze Świebodzina do wsi Mostki, stąd na południe ok. 4 km lub od strony południowo-wschodniej — drogą ze Świebodzina w kierunku Krosna Odrzańskiego do wsi Ołobok (ok. 10 km) i Niesulic (ok. 14 km). Najbliższa stacja kolejowa przy północnych krańcach jeziora we wsi Mostki (linia Kunowice — Poznań).

Emilia KONSEWICZ

**Redaguje
Eugeniusz Kurzawa**

Lato na Kresach

„Polesia czar, to dzikie knieje, moczary...” — mówią słowa starej dumki, popularnej w naszym kraju przed wojną.

„W przymglonych jeszcze szuwarach słychać tajemny głos bąka. Gdzieś w górze w miarowych odstępach odezwali się dudniący odzew bekasy, a śniące w mgłę oczerepty pełne były gwaru kaczych żalotów...” (z „Na wiosennych wodach Prypeci” — Juliana Ejsmond).

Na Polesiu leży największy w Europie obszar bagienno-łąkowy 270 tys. ha! Czyli równy ok. 90 proc. powierzchni Polski. Całe Polesie leży pomiędzy Bugiem na zachodzie, Dnieprem na wschodzie, Wyżyną Białoruską na północy i Wyżyną Wołyńską na południu. Jest to obszerne dorzecze Prypeci — herbowej rzeki Polesia, pociętego pajęczyną rzek i strumieni płynących wśród bagien, o niezarysowanej i niedostępnej linii brzegowej.

Bagna zajmują około połowy powierzchni tej krainy, pozostały obszar zajmują spłachetki neurodzajnej ziemi uprawnej. Na mię-

Polesia czar...

dzierzeczach piaszczyste wydmy pagórkowate i grzędy z wykształconymi formami polodowcowymi jak ozy i kemy. Liczne jeziora śródbiegunkowe.

Bogaty świat roślin, szczególnie roślinności bagiennej. Fauna — z niedźwiedziem brunatnym, który miał tu swoje ostoje w latach międzywojennych. Liczne łosie, bobry, jelenie, dziki, sarny, wydry, rysie i żbiki, bogactwo ryb.

W południowej części Polesia, w woj. zytomierskim, u źródeł rzeki Lubort, znajduje się rezerwat przyrody krajobrazowo-roślinny.

Poleszczycy — lud uznawany dotąd za białoruską, niekiedy ukraińską grupę etniczną, dziś obwołany się odrębnym narodem słowiańskim, wywodzącym się od Janczognów (!). Pisaliśmy o tym w „GN”, jak też o takich miastach Polesia jak: Brześć, Pińsk, Kobryn, Dawidgródek. W miastach tych za-

mieszkuje liczna społeczność polska. Pińsk, stolica Polesia, jest siedzibą biskupa.

Od Brześcia do Pińska można płynąć kajakiem: Muchawcem i Kanałem Królewskim, dziś Kanałem Bug — Dniepr lub jeszcze dalej do Mozyrza w pobliżu ujścia Prypeci do Dniepru.

W Pińsku, po zwiedzeniu miasta, można wsiąść na statek wycieczkowy i płynąć kilka dni Prypecią. Z Pińska zaś można płynąć Kanałem Ogińskiego i piękną Szczarą do Niemna, a zakończyć spływ w Grodnie.

Każde spotkanie z Polesiem pozostawi moc niezapomnianych wrażeń i przemyśleń. Pamiętajmy jednak, że znaczna część bagien poleskich została osuszona; zmieniła się w step. Lecz mimo to gorąco namawiam na spotkanie z Polesiem.

Włodzimierz KOWALSKI

Puszcza
Hołubicka

Obejmuje zwarty kompleks leśny ok. 20 tys. ha w pasie przygranicznym polsko-sowieckim, po polskiej stronie. Na południu puszcza graniczy z Berezynskim Parkiem Narodowym utworzonym w 1924 r., o którym piszemy osobno. Park ten jest fragmentem potężnej ongiś Puszczy Hołubickiej; jej nazwa pochodzi od wsi Hołubice położonej w puszczy. Na północy puszcza graniczy z rozległym rezerwatem przyrody (bagienym) o obszarze 3 tys. ha „Gołgoje” utworzonym po wojnie.

Ta dziś niewielka obszar puszczy jest pozostałością wielkiego obszaru puszczy i bagien położonych pomiędzy Mińskiem a Dźwiną. Puszcza Hołubicka była najbardziej dziką wśród puszczy leżących w granicach II Rzeczypospolitej trudnego dojazdu i dostępu do serca puszczy pozbawionej dróg. Puszcze przecina Berezyna.

Ok. 25 proc. powierzchni puszczy stanowią niedostępne obszary mszarów i trzaskawisk. Znajdziemy tu wszystkie typy lasów występujących na Nizinie Europejskiej. Bogata jest szata roślinna i świat zwierząt z łosiem, bobrem, wilkiem, rysiem, niekiedy zawędruje tu niedźwiedź brunatny z Berezynskiego Parku Narodowego.

W latach ostatniej wojny miały tu swoje bazy sowieckie oddziały partyzanckie.

Dojazd do puszczy z Mińska lub małego miasta Głębokie, też z Wilna oddalonych ok. 150 km.

Włodzimierz KOWALSKI

Górska
Odnaka
Turystyczna
(GOT)

Jest to druga z najpopularniejszych po OTP odznak turystycznych, przy czym traktowana dość elitarnie. Podobnie jak przy OTP, należy nabyć w sieci sprzedaży PTTK za 6.000, - książeczkę GOT (oraz Regulamin GOT, 6.000, -) i zacząć chodzić po górach, zbierając pieczątki ze schronisk, sklepów, urzędów. W przeciwnieństwie do terenów nizinnych, w górach bywają piękne, ozdobne stemple, dzięki czemu książeczka GOT stanowi po latach piękną pamiątkę-kronikę.

Zdobywać GOT można po ukończeniu 12 roku życia, przy czym aby zdobyć małą srebrną trzeba mieć co najmniej 14 lat. Odnaka ma cztery stopnie: popularna, mała (brazowa, srebrna i złota), duża (jak obok) i „za wytrwałość”. Punkty przyznaje się: 1 pkt za 1 km drogi oraz 1 pkt za 100 m (n.p.m.) podejścia pod górę. Większość tras jest jednak opisana w Regulaminie GOT wraz z punktami, tak że nie trzeba tego obliczać. Mając regulamin szukamy w nim grupy górskiej gdzie chodzimy, np. Karkonosze — strona 127 do 130. Wchodzimy na Śnieżkę od Schroniska „Pod Śnieżką”. Odczytujemy na str. 130 Regulaminu: 6041. Śnieżka (1602 m) i niżej: ze schr. „Pod Śnieżką” 4/2. Oznacza to, że za wejście mamy 4 + 2 pkt. za zejście — razem 6 pkt. Liczbę 6041 wpisujemy w kolumnie „numer wycieczki” w książeczce.

Na popularną GOT trzeba mieć: 40 pkt. (12-13 lat), 50 (14-16) lub 60 (powyżej 17 lat), na małą brazową — odpowiednio: 80/100/120. Małą srebrną można zacząć zdobywać dopiero w następnym roku. 150-180 pkt. zdobywa się w zasadzie w trakcie 14-dniowego obrotu.

Zdobyć punktów potwierdzają przewodnicy TG, a odznak przyznają komisje weryfikacyjne przy PTTK. W górach często — od reki, warto więc pójść z książeczką ostatniego dnia do PTTK tam, gdzie kończymy obóz.

Pamiętajmy, iż GOT jest najstarszą z wielu odznak turystycznych. Powstała już w 1935 r. i w 1985 r. obchodzono jej 50-lecie (OTP istnieje od 1952 r.).

Dzięki niej wielu młodych ludzi zafascynowało się górami i wyrosło na prawdziwych „górzystów”.

(bo)

Przewodniki Orlego Lotu

Powiew gór

Wiemy już, że w woj. legnickim mamy Góry Kocie, zaliczane jednak do terenów nizinnych. Tymczasem południowa część województwa to Sudety — Pogórze Kaczawskie i Góry Kaczawskie. Przez nie prowadzi dzisiejsza trasa.

Zarówno do Złotoryi, jak i do Jawora łatwo dojechać z Głogowa i Lubina PKP przez Legnicę. Nieco dalej jest Zielona Góra, ale i tak dojazd nie wyniesie więcej niż 25.000 (bilet szkolny). Zaczynamy od Złotoryi, górniczego miasta (złoto) założonego w 1211 r. przez Henryka Brodatego, najbogatszego w zabytki miasta regionu (układ urbanistyczny, mury obronne z basztami, kościoły, detale kamienne itd.). 3 km na pld. — rezerwat skalno-florystyczny „Wilcza Góra”, dojazd PKS lub autobus zielonym szlakiem. Wraz ze zwiedzaniem miasta może to być program 1 dnia. Nocleg w Złotoryi: PTSM (ul. Kolejowa 2, czynne cały rok), pole biwakowe.

Wychodzimy z miasta szlakiem żółtym na zach. Długa, 13-kilometrowa trasa wiedzie dość monotonicznie po polach na górę Grodziec z zamkiem na szczycie (13,0 km, 16 pkt. GOT). Warownie mieli tu już Bobrzanie, a zamek piastowski znany był od pocz. XII w., związany do XVII w. z księstwem legnickim. Zachowany w dobrym stanie, niestety jest własnością prywatną, co utrudnia zwiedzanie.

Przy Grodźcu zaczyna się słynny szlak zamków piastowskich — zielony szlak łączy zamki i ruiny zamków sudeckich. Cofamy się nim do Nw. Wsi przez Grodziec — wieś (pałac, obok PTSM), Czaple (PTSM, czynne: 1 V-30 X), mijamy skały w złotoryjskim lesie oraz na Świątku i wspinamy się na Ostrzycę (32,0 km/21 pkt. GOT). Znajdujemy tu rezerwat z bazaltowymi gołoborzami, a na nich interesującą roślinność.

Również — ślady kultury łużyckiej. Szczyt to dobry punkt widokowy.

Schodzimy żółtym szlakiem do Proboyszowa (PTSM), przechodzimy całą wieś, a następnie przez północny skraj Sokolowa aż osiągniemy wspaniałe stopy profilu — „Organy Wielisławskie”. Na szczycie góry Wielisławka (44,0 km) — grodzisko i ruiny zamku (10 pkt. GOT).

Warto zejść ze szlaku na pld. i przez Sędziszową pójść do Świerżawy, by zwiedzić to zabytkowe miasteczko (9 pkt. GOT). Zielisławki żółtym szlakiem (Szlak Wygasłych Wulkanów) idziemy na wsch. przez Konradów (PTSM) i Pomocne do Czarowskiej Skały, dobrego punktu widokowego (15 pkt. GOT z Wielisławki). Dalej żółtym szlakiem przez Myślinów osiągniemy Wąwóz Myśliborski, unikalny rezerwat florystyczny-krajobrazowy. Dalej Myślibórz (11 pkt. GOT), we wsi PTSM. Małe Organy Myśliborskie — charakterystycznie ustawione bazaltowe słupy i Jawor (71 km/8 pkt. GOT). Zwiedzanie miasta kończy wycieczkę. Odjazd PKP przez Legnicę, można też przenocować w PTSM.

Cechą charakterystyczną terenu są pozostałości po aktywnych wulkanach — charakterystycznie ułożone skały bazaltowe — unikat w Polsce. Wycieczka (wycieczki nr 6063-4, 6083-4, 6089) umożliwia zdobycie 90 pkt. do górskiej odznaki turystycznej. Gęsta sieć PTSM, przy braku innej bazy noclegowej, sugeruje, by zaplanować wyprawę na kilka dni. Można też zwiedzać poszczególne punkty (Grodziec, Ostrzyca, Organy, Wąwóz) pojedynczo korzystając z samochodu bądź PKS.

Mieczysław J. BONISŁAWSKI

Pedagog

W środowisku turystycznych bardzo zdarzają się również poważni wychowawcy, od lat wypuszczający pokolenia śpiewających tram-pów. Kto pamięta Wołosatki, Szalapaty i kilkanaście dziewczyn z Radomia, kojarzy je wszystkie z Magdą Bienkowską. W Gorzowie mamy Jerzego Pawła Dudę,

w Gdańsku natomiast — Andrze-ja Starca.

Co roku przywozi znaną z morza coraz młodsze dzieciaki to na Giełdę, to na Yape, bywał też na Włodę. „Bieszczady” wiele lat temu wyróżnione na VI Jarmarku Bieszczadzkiem, znalazły się też na płycie z harcerskimi piosenkami.

Przypomnijmy, iż obok akcji Bieszczady '40, ZHP organizowało Jarmarki Artystyczne i wydawało pty-ty. „Bieszczady jak co roku...”. Z tego nurtu wyrosło również wiele wspaniałych ludzi.

Powstawały śpiewniczki-bieszczadniczek i cała masa piosenek. Od bieszczadzkiego reggae po sam-bę. Warto pamiętać o tych korzeniach śpiewając usłyszane gdzieś tam utwory.

**M. J. BONISŁAWSKI
G. CHODECKI**

Bieszczady

e a
Tu w dolinach ustaje mgłą wilgotny dzień.
D G H7
Szczyty ogniem płoną, stoki kryje cień.

e a
Mokre rosą trawy wypatrują dnia,
D G H7
ciepła, które pierwszy słońca promień da.
Ref.: G D G

Cicho potok gada, gwarzy pośród skał
G C D G
o tym deszczu, co z chmur trochę wody dał.
G C D G

Świerki zapatrzone w horyzontu kres,
G C D G
głowy pragną wysoko, jak najwyżej wzniesić.
Tęcza kwiatów barwny połoniny fan,
słońcem wypełniony jagodowy dzban.

Pachnie świeżym sianem pokos pysznych traw,
owocem dzwoneczkami cisza niebu gra.
Ref.:

Cicho potok gada...
Serenadą świerczy, kaskadami gwiazd
noc w zadumie kroczy mrokiem ścieleć płaszczy.
Wielkim Wozem księżyc rusza na swój szlak,
pozostawiając śladem gwiazd lampy dnia.

Ref.:
Cicho potok gada...

Słowa i muzyka: A. Starzec

Pofestiwalowe refleksje

Folklor nieprovincjonalny

Rozmowa z GERARDEM NOWAKIEM, szefem Ośrodka Folkloru, organizatorem II Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Zielonej Górze.

— Jak organizatorzy oceniają zakończony właśnie festiwal?

— Wszystko, co zaplanowaliśmy, zostało zrealizowane. Program był bogaty i urozmaicony. W festiwalu wzięło udział 1.220 dzieci, które występowały w amfiteatrze zielonogórskim i w sali Estrady, jeździły z występami do innych miast, prowadziły tzw. wieczory narodowe w hali sportowej WSP.

W czasie festiwalu odbyły się spotkania międzynarodowych ekspertów, m.in. pierwsza w dziejach CIOFF-u konferencja poświęcona roli folkloru w wychowaniu dziecka. W czasie dyskusji uświadomiono sobie, jak ważna jest kultura w kształtowaniu u dzieci tożsamości narodowej. Prezes CIOFF-u, Guy Landru z Kanady, sXXtwardził, że najbogatszym referatem był cały festiwal, dzięki któremu pokazano wagę wzajemnych powiązań tematów dziecka i folkloru. Postanowiono powtórzyć konferencję. Problem — poszerzony i potraktowany bardziej pragmatycznie zostanie omówiony za dwa lata w Chile.

— Otworzył się nowy etap pracy Stowarzyszenia CIOFF. Czy oznacza to zmiany w przyszłości?

— Zmieniły się proporcje: teraz powinniśmy zająć się dziećmi, by przygotować je do uczestnictwa w kulturze. Staramy się zmobilizować wychowawców, by wykorzystali spotkania w Zielonej Górze i zmienili sposób patrzenia na wy-

chowanków, zrozumieli, że dziecko nie jest przebiegłym, a uczestniczy w spektaklu ludowym.

— Międzynarodowa Rada Artystyczna przyznała nagrody główne festiwalu. Kto został laureatem?

Rada postanowiła nagrodzić wszystkie zespoły. Skonstruowane pozytywne opinie starają się w każdym zespole znaleźć inną wiodącą wartość. Nie było więc zwycięzców, ani przegranych, bo każdy jest dobry w czymś innym. Dla przykładu — Lubuski Zespół Pieśni i Tańca został wyróżniony za koncepcję sceniczną i artystyczne wykonanie tańców i zabaw regionalnych, „Lembranzas Galegas” z Hiszpanii — za stylową prezentację tańców i muzyki własnego regionu, grupa „Vodavidi” — za próbę sceniczną adaptacji folkloru holenderskiego, „Citta di Tempia” z Włoch — za popularyzację oryginalnych tradycji muzycznych i tanecznych folkloru sardyńskiego wśród małych dzieci.

— Ile kosztował festiwal?

— Przewidywaliśmy, że wydamy 1,2 miliarda złotych. Głównymi dawcami pieniędzy było Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Edukacji Narodowej, a także Urząd Miejski i Wojewódzki. Nie było sponsorów prywatnych, ale np. firma „Coca cola” miała wyłączność na sprzedaż napojów. Wiele zawdzięczamy rektorom obu zielonogórskich uczelni. Dzięki prof. Miłkowi z Wyższej Szkoły Inżynierskiej i prof. Baksalaremu z Wyższej Szkoły Pedagogicznej, ich życzliwości i obniżeniu o-

połowę kosztów żywienia i noclegów — organizatorzy mogli więcej zaoferować dzieciom. Pomogli miastu przyjmujące dzieciaki, np. Wolsztyn i Gubin, które żywy występowały, organizowały zajęcia rekreacyjne i dzieliły z nami koszty przejazdu. Zielonogórska Estrada nie wzięła pieniędzy za wynajem sali, zaś miasto zapłaciło za scenę ustawioną na Starówce i plakat festiwalowy. Rodzice dzieci ze średniej i młodszej grupy Lubuskiego oraz prawie wszyscy członkowie zespołu dorosłego — już czwarty rok z rzędu pomagali przy festiwalu. Myślę, że bilans imprezy zamknie się w sumie miliarda złotych.

— W jakim nastroju wychłali uczestnicy festiwalu?

— Myślę, że ze świadomością celu spotkań. Dzieci i kierownicy zespołów nie tylko uczestniczyli w świecie ludowym, ale poczuli, iż zbliżyli się do świata, skonfrontowali swą wiedzę, umiejętności i poglądy. Poza tym — mieli szansę wiele się nauczyć, bo zajęcia prowadzili najlepsi polscy fachowcy. Każdy uczestnik miał prawo wyjechać z przeświadczeniem, że robi coś naprawdę wartościowego. A przecież folklor jest mało atrakcyjny, poprzedni okres zepchnął go do pozycji zapchadziury na akademiach. Mam nadzieję, iż byliśmy świadkami imprezy, której nie można pośądzić o prowincjonalizm. To nie był folklor z wioski, ale świadoma i przeżyta ludowość wielu narodów.

Małgorzata MASŁOWSKA

Pięcioraczki Kwaśniewskiego

Gdybyśmy dostali 231 mandatów poselskich, czuliśmy się jak ojciec, któremu urodziły się pięcioraczki — powiedział na wczorajszej konferencji prasowej w Zielonej Górze Aleksander Kwaśniewski.

Zdaniem lidera Sojuszu Lewicy Demokratycznej siła programu reprezentowanego przez niego ugrupowania opiera się na rozsądnym kompromisie między koniecznym rozwojem gospodarczym, a jego kosztami społecznymi. Nie jest prawdą — kontynuował, że elektorat SLD tworzą głównie emeryci i renciści. Staramy się zwracać do wszystkich grup zawodowych. Nasz program nastawiony jest jednak przede wszystkim na pracujących — ludzi, którzy chcą sprzedać swoją pracę.

Kwaśniewski do koniecznych elementów sprawnego funkcjonowania państwa zaliczył m.in. zwiększenie wydatków na naukę, ochronę zdrowia, kulturę. Nieodżwonne jest też prowadze-

nie realnej polityki rolnej. Pięcioraczki nie można brać ze zwiększenia podatków. Środki budżet-



Fot. Albina Fila

nie realnej polityki rolnej. Pięcioraczki nie można brać ze zwiększenia podatków. Środki budżet-

biegu gotówkowego, który znajduje się poza wszelką kontrolą. Zdaniem lidera SLD do zebrań tym sposobem jest 80 bilionów złotych. Jeśli udało by się wyegzekwować choć 30 bilionów, można by ostatecznie zamknąć kwestię waloryzacji rent i emerytur, zlikwidować zadłużenie służby zdrowia i oświaty.

Na pytanie repetera GN — czy dalej będą chcieli być partią opozycyjną? — Aleksander Kwaśniewski odpowiedział:

— Na razie, startując w wyborach myślimy, aby mieć jak najlepszy wynik. Nie wiadomo natomiast jak ułoży się po nich scena polityczna. Wydaje mi się, że może powstać bardzo skomplikowana sytuacja. Trzeba mieć zatem silną kartę przetargową. Można zastanawiać się nad koalicją z PSL, UD, KLD, ZChN i „Solidarnością”. Natomiast nie wyobrażam sobie dyskusji programowej z KPN, RdR, partią „X”, Samoobroną i PC.

Robert KOWALIK



PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE

Guma - Bolechowo

Spółka z o.o.
BOLECHOWO k. POZNANIA
62-005 OWIŃSKA

Skupuje i bieżnikuje opony samochodowe i rolnicze typu diagonalnego i radialnego w rozmiarach:

- 6.50-16 8.40-15
- 7.50-20 11 R 22,5
- 8.25-20 14.00-24
- 9.00-20 6.00-16
- 10.00-20 6.00-18
- 11.00-20 13-28 (14.9-28)
- 12.00-20

Skupujemy również złom opon samochodowych diagonalnych w rozmiarach od 6.50-16 do 12.00-20, dętek samochodowych oraz ochraniacze dętek.

Posiadamy wieloletnie doświadczenie, co gwarantuje wysoką jakość.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zbytu tel. Poznań 123-102, Dział Zaopatrzenia tel. Poznań 123-017 w. 217.
Telex 0412874, fax 123-210.

UWAGA ! CEGIELNIE

Jasień

tel. 71-00-71

Koźuchów tel. 282

oferują
po korzystnych
cenach
cegłę pełną,
kratówkę K-2
dziurawkę.

Zielona Góra,
ul. Boh. Westerplatte 9
p. 207
tel. 631-83.

PRACA

PRZYJMĘ do pracy w gastronomii 1 osobę (wiek do 30 lat). Głogów 34-00-03 419pp
SPÓŁKA zatrudni osoby do pracy ZG tel. 16-02. 1341zg

NAUKA

ABC obsługi komputera IBM. Zielona Góra, tel. 28-739 po 16.00. 1054yg

KUPNO

KUPIĘ nadwozie FSO uzbrojone, C-330 zamienię na C-360, C-385, sprzedam poloneza 1980 i części do FSO Jarosław Osiński 66-304 Brójce (Nowy Świat 9). 420pp

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Wodomierzy produkcji METRON Toruń, ceny fabryczne od 282.500 zł od 10 sztuk dostarczam Lubsko ul. Hubalczyków seg. 4 tel. 72-10-87 po godz. 19.00. 1064yg
RYŻ ekspresowy, szkło stołowe. ZG. Winna 16. 1359zg
SPRZEDAM opła kadetka, rok produkcji 1989, czterodrzwiowy z szyberdachem, niebieski metalik. Lubsko, tel. 72-10-87 po godz. 19.00. 1066yg
VOLVO 340L (1986 rok, przebieg 105 000), cena 69.000.000 Głogów 34-14-07. (137 / gl / u) 642gl

MOTORYZACYJNE

„AKO” - AUTO CZĘŚCI. Części do aut zachodnich (umowa z PZU). DT Centrum pok. 9, tel. 710-51 w 63, 51-49 w 63. 1352zg
DEUTSCHAUTO - naprawy VW, AUDI, OPEL, FORD i inne zachodnie. Diagnostyka silników, blacharstwo, lakiernictwo. Naprawy wypadkowe na ubezpieczenia. Świdnica k/ Zielonej Góry ul. Koszyńców 6, tel. 731-69 w godz. 8.00-18.00. 1029yg
RENAULT Clio 1, 2 (1991) sprzedam. Janowiec 7, tel. 145 Nowe Kramsko. 1354zg

LOKALE

GARAŻ na os. Piastowskim sprzedam. ZG tel. 609-54 po 20.00 1055yg

RÓŻNE

WCZASY w Wielecie k/ Międzyzdrojów O W „Oleńka” - serdecznie zaprasza. Zapisy przyjmujemy w Zielonej Górze pod numerem tel. 46-51 wew. 238. 362pp
ZA długi męża Kazimierza Kościwicz nie odpowiadają - żona Ewa Kościwicz. 221lu

USŁUGI

ATEL - serwis RTV, naprawy i przebudowania, czynny 9.00-17.00, w soboty 10.00-14.00. Zielona Góra ul. Chrobrego 22 tel. 51-18. 924yg
LEGOLAND - wycieczki w każdy piątek do krainy z klocków Lego. Bell Tour Zielona Góra ul. Morelowa 34, Klub „Uśmiech” tel. 286-19 w 101 1035yg
NAPRAWA junkersów, kuchenek i pieców gazowych, instalacje c.o. i gaz. ZG tel. 670-84 i 30-16. 1061yg
ZAKŁAD Remontowo-Budowlany przyjmie zlecenia. Specjalność glazura posadzek, ścian. Bez VAT-u taniej. Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 52/7 po 20.00. 1363zg

TOWARZYSKIE

AGENCJA TI AMO to nie tylko towarzysztwo czarujących Pań, ale także przyzwoicie, których nie sposób zapomnieć. Skuś się - zadzwoni! ZG tel. 673-63. Zatrudnimy panie i zapewniamy zakwaterowanie. 1020yg
AGENCJA Towarzyska „AMANDA” zapewnia towarzystwo miłych i atrakcyjnych pań. Zielona Góra tel. 685-85. 1033yg
AGENCJA Towarzyska „NICOLE” poleca towarzystwo miłych, atrakcyjnych pań, panów przez całą dobę. ZG tel. 63-230. Zadzwoni! a nie stracić czasu. 1031yg
MŁODY, kulturalny umili czas starszym panom za finansowe wsparcie. Dyskretnie. Oferty B. O. „Gazeta Nowa” dla 414 pp. 414pp
SYMPATYCZNY, lat 33, niezależny finansowo, ładny samochód, pozna panie o mocno owłosionych nogach w celu delikatnych pieszczoł. SP „RICKI” 67-120 Głogów 2, po box 72. 418pp
UWAGA! Nowo otwarta Agencja Towarzyska „ALICE” poleca swoje usługi. Oferujemy całonocne towarzystwo atrakcyjnych pań, panów, par. Spróbuj i zyskasz! ZG tel. 29-830. 1030yg

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko		Imię		Data publikacji	
Adres		Podpis			
GRUPA: Zaznacz znakiem "x" grupę					
☐ PRACA	☐ FORMA DRUKU	CENA			
☐ NAUKA	☐ PROSTA	- 20.000 zł			
☐ KUPNO	W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)				
☐ SPRZEDAŻ	CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%				
☐ MOTORYZACYJNE	WYCIĘTY Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO BIURA OGŁOSZEŃ „GN” LUB ODDZIAŁU REDAKCJI.				
☐ LOKALE	W PRZYPADKU PRZESYŁANIA KUPONU POCZTA PROSIMY DOŁĄCZYĆ ODDIELNE WPŁATY NA KONTO:				
☐ NIERUCHOMOŚCI	BPH I/O Zielona Góra, 329606-3447-136-2				
☐ LEKARSKIE	Kupon jest ważny do końca sierpnia 1993 r.				
☐ RÓŻNE					
☐ USŁUGI					
☐ MATRYMONIALNE					
☐ TOWARZYSKIE					
☐ ZGUBY					

DUŻA SZANSA
Oferujemy Państwu fantastyczną dodatkową możliwość zarobku w wolnym czasie, bez ryzyka. Gdy posiadacie Państwo ambicję i zdolności organizacyjne, proszę napisać.
Firma SEIWALD-MARKETING, Siedlestrape 13 A-2522 Oberwaltersdorf- AUSTRIA.
My robimy wszystko dla ludzi żeby byli szczęśliwi.
Auto i telefon wskazane. (11222)

BIURO TURYSTYCZNE
oferuje
najtańsze przewozy luksusowymi autokarami do:
* Paryża,
* Lille,
* Brukseli.
CENA 1.050.000 zł

AGENCJA OBROTU
NIERUCHOMOŚCIAMI
Zielona Góra
ul. Kozuchowska 15a, pok. 115
tel. 712-64 wew. 37.

SATEC **ANTENY SATELITARNE**
stacjonarne i obrotowe
OBROTNICE ELEKTRYCZNE
do anten satelitarnych.
Wystarczy zadzwonić i zamówić.
Sprzedaż ratalna bez zaświadczeń.
Dojazd do 100 km bezpłatny.
Zielona Góra. ul. Chmielna 20. tel. 28-666

POLMOZBYT
OD POPULARNOŚCI DO LUKSUSU
- możesz wybrać!
FIAT
UNO, TIPO, TEMPRA, 126p, DUCATO
polec
autoryzowany dealer FIATA
Zielonogórski POLMOZBYT
w Zielonej Górze al. Wojska Polskiego 63,
tel. 60-600 w. 206
Sprzedaż FIATA 126p
również prowadzą punkty:

BRAMY GARAŻOWE
BRAMY PARKANOWE
ZDALNIE OTWIERANE
Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 11
pok. 708, tel. 42-31 w. 480
Gorzów Wlkp.
ul. Kar. S. Wyszyńskiego 122
pok. 219, tel. 260-01 do 04 w. 88
Legnica
ul. Gombrowicza 43/11
tel. 55-00-61

TELSAT
anten satelitarne
Obrotnice
- ceny konkurencyjne.
Montaż i dojazd do 100 km
BEZPŁATNIE.
Zielona Góra
ul. Wrocławska 58a
tel. 655-42 od 9.00 do 17.00.

Poszukuje się
„STATYKA”
z dobrą znajomością
języka niemieckiego.
Możliwość długotrwałej pracy.
Zgłoszenia kierować pod adres
Dypl. inż. Hermann Kummel
Mittenwalder str 53
1000 Berlin 61
tel / fax (0049-30) 69-35-342

- Świebodzin ul. Łęgowska 8 tel. 24-231
- Wolsztyn ul. Drzymały tel. 674
- Żary ul. Zielonogórska tel. 31-85
- Nowa Sól ul. Głogowska 73 tel. 43-58
- Szprotawa ul. Karola Marksa 2 tel. 30-30
- Sulechów ul. Odrzańska 85 tel. 32-14
- Międzyrzecz ul. Ślaska 10 tel. 11-51
- Barlinek ul. 31 Stycznia 16 tel. 62-667
Sprzedaż samochodów za gotówkę
i w dogodnych systemach ratalnych
oraz w leasingu
FIAT 126p także w systemie AUTOTAK
ZIELONOGÓRSKI POLMOZBYT
to
NAJPROSTSZA DROGA
DO WŁASNEGO SAMOCHODU

HURTOWNIA OGUMIENIA
I SZYB
w Żarach ul. Żagańska 44, tel. 34-09, 33-38
polec
szczególnie ofertę firm patronackich
STOMIL OLSZTYN S.A.
- opony do ciągników, samochodów ciężarowych
i osobowych w cenach producenta z upustem
na ceny opon pojazdów osobowych
STOMIL DĘBICA S.A.
- opony rowerowe, motorowerowe, motocyklowe
oraz do samochodów osobowych, ciężarowych i dółki.
Zapraszamy
w godz. 7.00-17.00.

STOLARKA ALUMINIOWA
- NAJTAŃSZA W KRAJU
* okna
* drzwi
* witryny sklepowe
* ściany działowe
* galanteria aluminiowa
- długi czas eksploatacji bez konserwacji -
10 lat gwarancji !!!
Zapraszamy „KMM”
Zielona Góra
ul. Dąbrowskiego 41 a
tel. 640-06.

PLEXI
KOMPUTEROWE CIEPŁE LITERY
LITERY, SZYLDY, TABLICE
REKLAMOWE
ul. Żwirki i Wigury 11
tel. 647-69

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „BASPAA” s.c.
ul. Sikorskiego 72, 67-200 Głogów
tel. (070)333-987
tel. / fax (070)335-374
Rok założenia: 1973
Polecane w Głogowie i promieniu 25 km
Dostawy wszystkich marek betonu o gwarantowanej jakości własnymi środkami transportu, dysponujemy pompami do podawania betonu. Polecamy również Państwu blozki betonowe M6, pustaki żużlowe alfa całe i 1/2, obrzeża chodnikowe, płytki chodnikowe 50x50, krawężnik drogowy, nadproża typu L wszystkich długości, kręgi na szamba o przekr. 3.000 mm, elementy betonowe i żelbetowe wg indywidualnych zamówień. Polecamy usługi transportowe oraz sprzęt ciężki - koparki, spycharki, ładowarki, dźwigi budowlane.
Zapraszamy do współpracy!

TV SAT „POLONIA”, „POLSAT”
już za 550 tys.!!!!
ANTENY SATELITARNE
*zestawy satelitarne już za 4.500 tys.
komplet z montażem i dojazdem
*czasza 80 cm, konwerter continental!!!
*wysyłane funkcje na ekranie, płynna regulacja wizji i fonii
*w sprzedaży: LOTUS, ASTRA CARO, PACE, AMSTRAD 310, 320 oraz 510 (z wideokrytem na karcie)
*dla zamiejscowych RABAT do 250 tys. zł !! GWARANCJA !!
*RATY BEZ ŻYRANTÓW I ZAŚWIADCZEŃ.
*ATRAKCYJNE CENY HURTOWE !!!
NOWA SÓL ul. Św Barbary 14, tel. 31-49, GŁOGÓW ul. Sikorskiego 28, tel. 34-28-44 od 9.00 do 17.00.

BEZPOŚREDNI IMPORTER
sprzedaż duże ilości sklejk liściastej gr. 4 do 12 mm, I klasa E-1.
* Atrakcyjna cena z dostawą
* Możliwość statych dostaw
Termin zapłaty do uzgodnienia.
SKŁAD HANDLOWY
GORZÓW WLKP.
ul. Koniawska 41
tel. (095) 237-18,
tlx 0442522.

NIEZAWODNE KSEROKOPIARKI SHARP NOWE
w cenie do 10 mln zł.
Autoryzowany serwis, dostawa części, materiały eksploatacyjne.
Poznań
ul. Cześćnikowa 33
tel. 67-47-49.

OGŁOSZENIE
Działając na podstawie art. 4 ust. 6 ustawy z dnia 4 października 1991 r. o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991-1995 oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1991 r. nr 103, poz. 446)
ZARZĄD MIASTA ŻAGANIA
zawiadamia, że projekt uproszczonego planu zagospodarowania przestrzennego kwartału ulic Rosenbergów, Kręta, Piłsudskiego w Żaganiu wyłożony będzie do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miejskiego pl. Słowiański 17, pokój 23 w dniach od 1 do 17 września br. w godz. 8.00-14.00 w dniach pracy Urzędu Miejskiego.
W podanym terminie zainteresowane organy administracji rządowej, jednostki gospodarcze oraz osoby prawne i fizyczne mogą zapoznać się z projektem planu uproszczonego oraz zgłaszać uwagi i wnioski do planu.
Dyskusja publiczna nad projektem planu oraz konferencja uzgadniająca odbędzie się 17 września br. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żaganiu sala nr 6 (konferencyjna).
Z uwagi na ważność omawianego problemu prosimy o niezwłoczne przybycie.
Po zatwierdzeniu projektu planu uproszczonego ustalanie lokalizacji inwestycji oraz zbycie terenów następować będzie tylko na cele i w miejscach oznaczonych w planie.

GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY SA
ul. Galileusza 18, Głogów, tel. 33-93-85
OFERUJE lokaty krótkoterminowe (kapitalizacja po okresie umownym)
1 m-c - 18,0 % w stosunku 3 m-ce - 33,6 %
2 m-ce - 20,4 % rocznym 6 m-cy - 36,0 %
9 m-cy 37,8 %
PROponuje lokaty długoterminowe (kapitalizacja kwartalna)
12 m-cy 39,0 % w stosunku 45,1 % po okresie
18 m-cy 39,6 % rocznym 76,2 % umownym
24 m-ce 39,6 % 112,8 %
ZAPRASZA DO ZAKUPU bonów terminowych bonów "Fortuna"
4 m-czne 34,2 % w stosunku I kw. 10,05 %
8 m-czne 36,6 % rocznym II kw. 20,10 %
16 m-czne 48,0 % III kw. 30,15 %
32 m-czne 66,0 % IV kw. 40,20 %

BURMISTRZ MIASTA ŻARY
ogłasza
przetarg ustny nieograniczony na wydzierżawienie działek pod butiki wg poniższego wykazu:
LP. POŁOŻENIE TYP BUTIKU WIELOKŚĆ CZYNISZU M-CZNIE
1. ul. Sikorskiego - Kunice Obornicki 400.000 zł
2. ul. Sikorskiego - Kunice Obornicki 400.000 zł
3. ul. Lotników i Strzelców „Ruch” lub 700.000 zł „Jugosłowiański”
Okres dzierżawy wynosi 2 lata.
Pozwolenie na budowę, wygrywający przetarg uzyskuje we własnym zakresie. Przetarg odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1993 r. o godz. 10.00 w sali Ratusza.
Wadium w wysokości 1,5 mln zł należy wpłacić do godz. 9.45 w dniu przetargu w kasie Urzędu Miasta.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Wszelkich informacji udziela Wydział Geodezji i Architektury Urzędu Miejskiego w Żarach.

TUTTI FRUTTI
Szampański smak bez alkoholu!
"ROKO" ZIELONA GÓRA TEL. 700 - 43

KALEYDOSKOP SPORTOWY

MOSiR udostępnił obiekty sportowe

Do końca sierpnia w godz. 10.00-13.30 (dni robocze) wszyscy chętni mogą korzystać z obiektów sportowych MOSiR-u w Nowej Soli.

Startowali brydżysty

* W Zielonogórskim odbyły się kolejne turnieje korespondencyjnych mistrzostw Polski w brydżu. Startowało 50 par. W Żarach triumfowali B. Gralek — B. Lasota (Spółem-Carina Gubin) przed parami: E. Stefański — F. Mazurkiewicz (KN-Ogniwo Żary) i S. Kubies — H. Zawadzki (KN Żagań). W Wolsztynie kolejność była następująca: 1. M. Małecki — M. Wichtowski (Buk), 2. E. Kulus — T. Rudziński (WDK Wolsztyn), 3. Z. Surowiński — J. Tietz (WDK). W Zielonej Górze zwyciężyli R. Chmiel — W. Cywiński (AZS WSI Zastal Zielona Góra), wyprzedzając dwupary z KS Morawski Zielona Góra: Z. Kwiatkowski — K. Mazur oraz I. Hugi — L. Hugi.

* Sekcja brydżowa Ognia Żary, 7.09 br. wznawia VII żarski ranking brydżowy. Liczone będą wyniki 25 turniejów odbywających się we wtorki (oprócz drugiego wtorku każdego miesiąca) o godz. 17.00 w świetlicy PEKOM przy ul. Bohaterów Getta 11.

Puchar Polski w zielonogórskiej delegaturze OZPN

W zielonogórskiej delegaturze OZPN odbyły się ćwierćfinałowe mecze Pucharu Polski. Oto rezultaty: Błękitni Świdnica — FC Ochla 1:5, Odra Klenica — Tęcza Kaczenice 5:0, Tęcza Brody — Fadom II Nowogród 2:3 (po dogrywce), Orkan Drzonów — Zryw Zielona Góra 3:2.

W pierwszym półfinale Fadom II przegrał po dogrywce z FC Ochla 2:3. Drugi mecz: Odra — Orkan odbędzie się 25 bm. o godz. 17.00.

Terminarz spotkań Dozamet u Nowa Sól

W najbliższą niedzielę (22.08, godz. 11.00) piłkarze III-ligowego Dozamet u Nowa Sól rozegrają inauguracyjny mecz na własnym boisku. Rywalem nowosolan będzie Lechia-Polmozyt Zielona Góra. Oto pozostałe terminy spotkań rundy jesiennej, których gospodarzem jest Dozamet: 5.09. — godz. 11.00 (Kuznia Jawor), 19.09. — 11.00 (Moto Jelcz Oława), 3.10. — 11.00 (Konfeks Legnica), 17.10. — 11.00 (Piast Iława), 7.11. — 11.00 (Polonia Wrocław), 14.11. — 11.00 (Bielawianka Bielawa).

CeKon

Na sesji Rady Miejskiej prawie jak w Sejmie

W ubiegły poniedziałek odbyła się w Zielonej Górze XXVII sesja Rady Miejskiej. Po wysłuchaniu sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze 1993 r. wygłoszonego przez prezydenta Romana Doganowskiego, przystąpiono do głosowania nad uchwałą w sprawie przejęcia zadań z zakresu rządowej administracji ogólnej i specjalnej.

Co kryje się za tą dość tajemniczą nazwą? Utworzenie nowej struktury powiatowej wymaga zbadania skutków takiej operacji. Dlatego rząd premier Suchocka na wybranej liczbie gmin, dysponujących odpowiednim potencjałem ludnościowym, technicznym, organizacyjnym i finansowym pragnie sprawdzić, jak zadania i kompetencje z zakresu rządowej administracji ogólnej i specjalnej realizowane są przez samorządy. Równocześnie przekazanie na rzecz miast nowych kompetencji stanowi realizację postulatów, wysuwanych przez administrację terenową. Do programu, nazwanego przez panią premier pilotażowym, wytypowano 46 miast, w tym Zieloną Górę. Ośrodki te dysponują odpowiednimi warunkami do utworzenia przyszłych powiatów. Jak powiedziała premier

Suchocka na wystąpieniu 12 lipca br., uruchomienie programu pilotażowego będzie mogło stać się pierwszym krokiem polityki miejskiej III Rzeczypospolitej. Przystąpienie i zawarcie porozumienia z właściwym wojewodą uzależnione zostało od zgody Rady Miejskiej. Przekazanie zadań i kompetencji nastąpi wraz ze środkami finansowymi, przewidzianymi na ich realizację.

Dyskusja nad uchwałą była bardzo burzliwa i długotrwała. Wzbudziła wiele kontrowersji. Jedni radni obawiali się, czy miasto, przejmując m.in. gospodarkę gruntami, budownictwo, zarząd dróg krajowych i wojewódzkich, szkolnictwo ponadpodstawowe, instytucje kulturalne, otrzyma odpowiednie fundusze na ten cel. Inni odczytali program pilotażowy jako próbę zrzucenia problemów państwa na samorządy. Gdy brakło rzeczowych argumentów, zaczęły padać hasła w stylu: „Do rządu, nierządu i pogody ma zaufanie tylko młody”, „Gorzowiacy przyjęli program, a my mamy być gorsi?”

Uchwała w sprawie przejęcia zadań z zakresu rządowej administracji ogólnej i specjalnej została jednak przegłosowana. Prezydent Doganowski, go-

rący jej orędownik, określił ją jako niemal najważniejszą w kadencji radnych.

W dalszej części obrad debatowano nad nadaniem nazw ulic. Ulicy odchodzącej od Piasko- polskiej w stronę Ceglanej nadano nazwę Grzegorza Zarugiewicza, gospodarza zielonogórskich winnic, a placowi położonemu pomiędzy ulicami Bolesława Chrobrego a Podgórną — Marszałka Józefa Piłsudskiego. Projekt wzbudził wiele kontrowersji. Większość radnych nie miała wątpliwości, że Marszałkowi należy się w Zielonej Górze ulica, choć byli i tacy, którzy się z tym nie zgadzali. Dyskutowano, czy ma być to plac, ulica, a może skwer? Zastanawiano się także, czy aby miejsce dość reprezentacyjne? Jednak uchwałę przegłosowano.

Oplaty targowe, pobrane na „Jarmarku Winobranowym” przeznaczone zostaną w całości na wydatki związane z organizacją Dni Zielonej Góry. Głosowanie nad uchwałą w sprawie nadania miejskim przedszkolom, złobkom i Ośrodkowi Rehabilitacyjno — Wychowawczemu dla Dzieci Niepełnosprawnych statusu zakładów budżetowych odłożono do następnej sesji.

maz

Ludzkie czaszki, damska bielizna i... najmniejszy biceps, czyli...

Alternatywnie i ekscentrycznie

W Zielonej Górze jest wiele miejsc, w których można się dobrze zabawić. Wystarczyłoby wymienić takie ekskluzywne kluby jak „Studio”, „Hades”, czy wreszcie stary, poczciwy „Bachus”. Wszędzie tam, przy dobrej muzyce i piwie bawi się wieczorami młodzież. Nie wszyscy jednak młodzi preferują elegancję i normalność.

Od marca 1993 r. działa w Zielonej Górze alternatywna tawerna „Underground”, w której spotyka się wielu ekscentrycznych ludzi. Stroje bywalców, zapach drzewa migdałowego i szokujący wystrój wnętrza, tworzą niepo- wartalny klimat.

Starodawna maszyna do szycia w znakomity sposób zastępuje tradycyjny stół. Na tym nie koniec. Zamiast kawiarzy krzesła można usiąść na... obudowie telewizora, czy też na babcinej wersalce. Wsali stoi również fotel, w którym jak głosi alternatywna wieść, siadywał w chwilach największego pragnienia Winston Churchill. Na nowoczesnie zaprojektowanym barku stoi (już nieco mniej nowoczesny) zabitek muzealny tj. telewizor dawno już zapomnianej marki, który owszem i gra, ale wyłącznie wtedy, kiedy... ma na to ochotę. W tle, ostatni reklamowy hit: wielki plakat Coca Coli. Naprawdę, zadziwiająca kompozycja!

Na honorowym miejscu leżą trzy ludzkie czaszki i wiele niepokojący (szczególnie mężczyźni) po wypiciu kilku piw) kubek, który zbudził przypominając kobiece wdzięki. Na płótnie przylegają-



„Mizerny Jacek” i jego biceps

Fot. Mariusz Tulej

cym do ścian wiszą różnego rodzaju i rozmiaru staniczki, majteczki, spodnie, bluzy. Widok bardzo kuszący. Według wielodniowej tradycji, każda dziewczyna, która pierwszy raz przekroczy próg tawerny musi ściągnąć jedną z części swej garderoby. Niestety, dziewczęta młodzież nie potrafi uszanować tak ważnej tradycji. Druga z sal przeznaczona jest do tańca. A tańczy się tu różnie. Na pełnym luzie. Tu nie nikogo nie dziwi.

W tawernie oprócz imprez parakulturalnych, organizuje się również zawody sportowe. W ubiegłą sobotę odbyły się Mistrzostwa Kosmosu w konkursie na najmniejszy biceps. Go-

warzyli niewidzialni goście z naszej Galaktyki. Nie mieli jednak wielkich szans. Nasi chłopcy zdystansowali ich już w pierwszym podejściu. Tak „potwornie” małych bicepsów kosmici nie mieli. Zawody i główną nagrodę (pięć piw) wygrał „potężnie” zbudowany „Mizerny Jacek” — rozmiar jego bicepsa zaszkodził wszystkim dziewczynom (22 i pół centymetra). Drugi był „Wielki Mazzy” (26 cm), a trzeci, student WSP, niejaki „Splawik”. Po rozdaniu nagród zawodnicy przepadli jak kamień w wodę albo jak w trawę „wskazujący na spożycie”.

I ja tam byłam, pogo tańczyłam i piwo z kufelka piłam.

H.G.

Podwyżka cen biletów

Za miastem — drożej!

Miejski Zakład Komunikacji po uzyskaniu akceptacji Zarządów Gmin objętych komunikacją miejską podwyższa od 1 września br. ceny biletów jednorazowych i miesięcznych na liniach podmiejskich poza granicami miasta.

Na przykład cena biletu jednorazowego w miejscowościach podmiejskich wynosić będzie 5 tysięcy (ulgowy 2 i pół tysiąca). Bilet normalny na trasie do 15 kilometrów kosztować będzie 7 tysięcy (ulgowy 3 i pół tysiąca) zaś na trasie od 16 do 25 kilometrów — 10 tysięcy (ulgowy — 5 tysięcy).

Ceny biletów miesięcznych wynosić będą: na terenie miejscowości podmiejskiej — 130 tysięcy (ulgowy połowa), w strefie do 15 kilometrów poza miastem — 190 tysięcy (ulgowy połowa) oraz 290 tysięcy (ulgowy połowa) w strefie od 16 do 25 kilometrów poza miastem. Są to ceny biletów miesięcznych tzw. trasowanych czyli upoważniających do przejazdu autobusem MZK na ściśle określonej trasie — od miejsca zamieszkania do miejsca pracy lub nauki. Osoby korzystające z tej formy przy zakupie znaczka powinny okazać się biletami miesięcznymi. Bilet ten upoważnia do przejazdów tylko w dni robocze oraz w wolne soboty. W przypadku zmiany miejsca pracy lub nauki należy zgłosić się do punktu sprzedaży biletów z dowodem osobistym lub z ważną legitymacją szkolną.

Bilet miesięczny skojarzony z siecią miejską (oznaczony literką

„P”) kosztować będzie 250 tys. zł (ulgowy połowa) w strefie do 15 km, zaś 350 tys. zł (ulgowy połowa) w strefie od 16 do 25 km. Bilety oznaczone literką „P” są biletami ogólnie dostępnymi upoważniającymi do przejazdu z określonej miejscowości do Zielonej Góry i wszystkimi autobusami MZK na terenie miasta. Te bilety ważne są we wszystkie dni miesiąca.

Bilety miesięczne oraz znaczki do biletów miesięcznych nabywać można w punktach sprzedaży przy ul. Kupieckiej 52, Wyszyńskiego 25, Zawadzkiego (przy petli „7”), Dąbrowskiego 115. Sprzedaż znaczków do biletów miesięcznych prowadzi również „Orbis” przy Kupieckiej 23, Hala Targowa przy Podgórnej, PEDiZ (Botaniczna), kiosk przy Poczcie Głównej (ul. Westerplatte), kiosk „Ruch” przy al. Wojska Polskiego, Wyszyńskiego, Waryńskiego, Podgórnej, w Przylepie przy ul. 22 Lipca 86, sklep „Szołka” przy ul. Wyspiańskiego 6, sklep spożywczy na osiedlu Pomorskim, kiosk „Ruch” przy ul. Spawaczy 12, Anieli Krzywoń i przy placu Dworcowym, a także sklep z zabawkami w Czerwiesku i kiosk „Andre” na osiedlu Pomorskim.

Obowiązujące cenniki będą wywieszone w autobusach. (abr)

Ara i inne

Wszyscy lubimy przebywać w towarzystwie zwierząt, a ich dobroczynny wpływ na nasze zdrowie jest poświadczany przez wielu psychologów. W Zielonej Górze nie ma ogrodu zoologicznego, więc miłośnicy rybek, ptaszków, gryzoni po prostu kupują je w odpowiednich sklepach.

W sklepie „zoologicznym” przy al. Niepodległości jest duży wybór zwierzątek malutkich i nieco większych. Można kupić na przykład egzotyczne rybki w cenie od sześciu, ośmiu do 80 tysięcy zł. Z ptaszków są kanarki, papużki — ceny w zależności od gatunku — od 100 tys. do 2,5 mln zł. Gryzonie takie jak szczurki, chomiki, świnki morskie można kupić za około 35 tys. Ostatnio modne są króliczki miniaturki — jest to już jednak wydatek rzędu 400 a nawet 500 tys. zł. Zwierzątko musi mieć też swój do-

mek — akwaria kosztują od 80 tys. zł wzwyż, a klatki od 100 do 300 tys. Dodatkowo należy kupić wyposażenie, pokarm, odpowiednie informatory — to następne 50 tys. zł. Sklep oferuje jeszcze prowadzenie zwierząt na zamówienie. W ten sposób można nabyć małpki, słynne papugi ary, rasowe psy i koty. Ale jest to usługa tylko dla zamożnych.

Drugi sklep w Zielonej Górze mieści się przy ul. Kupieckiej. Kanarki można tu kupić za 100 do 300 tys. zł. Papugi nimfy kosztują 350 tys. zł. Ceny gryzoni są podobne do tych ze sklepu przy Niepodległości, tak samo ceny rybek. Są tu też lubiane przez wszystkich żółwie po 200 i 400 tys. Właściciele stwierdzają, że aby kupić sobie ulubione zwierzątko i domek dla niego, trzeba wejść do sklepu z kilkuset tysiącami złotych... (mt)

Ostrożniej na drogach!

Znów zginęły trzy osoby

W ubiegłym tygodniu na drogach województwa zielonogórskiego wydarzyło się 15 wypadków drogowych. Poniosły w nich śmierć trzy osoby, a 18 doznało obrażeń ciała.

Główne przyczyny wypadków to

nadal nietrzeźwość kierowców i pieszych, nieprzebranie pierwszeństwa przejazdu i nadmierna, niebezpieczna prędkość.

W ub. czwartek w Nowej Soli zdarzyło się dwóch rowerzystów. Jeden z nich wymusił pierwszeństwo przejazdu. Skończyło się złamaniem nogi.

Także w czwartek, 12 sierpnia na drodze z Cybinki do Koziczyna kierowca volkswagena „nie wyrobił zakrętu”, uderzył w przydrożne drzewo i poniósł śmierć.

Trzynastego w piątek po południu w Łagowie Lubuskim nietrzeźwy kierowca fiat 126p potrafił pieszego przechodzącego przez jezdnię. Pieszy zmarł w szpitalu.

To tylko parę przykładów, które przytaczamy ku przestrodze. (abr)

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

„ESTRADA” — 18.30, 21.00 Bez przebaczenia (USA 15)
„NYSA” — 17.00, 19.15 Unforgiven — Bez przebaczenia (premiera) (USA 15), 15.30, 21.30 Kolejność uczuć (pol. 15)

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw. pt. 11.00-17.00, sob., 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych; Malarsztwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Wina latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zegary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych; Ikony XVII i XX w. ze zbiorów własnych. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne wt., śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Broń palna ze zbiorów LMW. Pie-

nerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.

Muzeum Archeologiczne Środokowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Środokowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.

Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wypożyczenie wnętrza zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawy czasowe — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

GALERIE

ART 10.00-17.00 pl. Pocztowy, czynna od 10.00-17.00.
Salon BWA czynny od 11.00-17.00 Malarsztwo Jacka Rykały
Galeria ul. Żeromskiego 12, czynna od 12.00-22.00 — wystawa pastelów i obrazów olejnych Czesława Pyrgieja
Klub MPiK czynny od 9.00-17.00.
WiMBP im. C. K. Norwida w Zielonej Górze czynna od 10.00-17.00. Wystawa i grafika artystów z Zaporozża na Ukrainie.

URZĘDY

Urząd Miejski 42-81
Urząd Wojewódzki 798-98
Urząd Rejonowy 50-31
Urząd Skarbowy 798-98
Urząd Celny 724-45
ZUS 684-40

APTEKI

dyżur nocny pełnia:
Zielona Góra ul. Kupiecka
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól Abel pl. Wyzwolenia
Sulechów ul. Wielkopolska
Świebodzin os. Łużyckie
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Żagań ul. Śląska
Żary ul. Osadników Wojskowych

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala 42-61
Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00) 221-46, 22-797
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wiązanki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)
ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-1
8.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej 986
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Weterynaryjne 917
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35
Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00) 280-42
Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres” 28-517
Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies” Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19
(po 15.00) 65-229
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38

Informacja LOT 707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 293-43
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56

TAXI

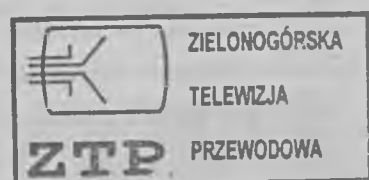
ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórną 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażówki 228-25
Radio Taxi 919
Halo Taxi 30-00 i 33-33

POMOC DROGOWA

Zielona Góra 981
PZMot. „Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, CB Radio J-23 30-65
Polmozyt 954

SERWIS VIDEO I TV

„Ton-color”, ul. Ludowa 9B 728-84



20.00 Dancenaze — program muzyczny
20.55 „Cztery pancerni i pies” (odc. 21, ostatni) — serial prod. polskiej (70 min.)

REDAGUJE
Anna
Bulat Raczynska



Dwóch lubuszan w finale Srebrnego Kasku

E. Tudziez i P. Winiarz najlepsi

Wczoraj na torach żużlowych w Krakowie i Rzeszowie rozegrano półfinały Srebrnego Kasku. Pierwszych ośmiu zawodników z każdego turnieju awansowało do finału, który odbędzie się 31 bm. w Machowej. Do decydującej rozgrywki awansowało dwóch lubuszan: Tomasz Kruk (Morawski Zielona Góra) i Robert Flis (Stal-Farbpol Gorzów).

Kraków: 1. Eugeniusz Tudziez (ROW Rybnik) 15 (3, 3, 3, 3), 2. Krzysztof Fliegert (ROW) 14 (3, 2, 3, 3, 3), 3. Krzysztof Zielinski (Sparta-Polsat Wrocław) 12 (2, 2, 3, 2, 3), 4. Tomasz Kruk (Morawski) 11 (2, 1, 2, 3, 3), 5. Grzegorz Wiśniewski (GKM Grudziądz) 10 (3, 1, 2, 2, 2), 6. Robert Kempinski (GKM) 10 (3, 3, 3, 1, 1), 7. Mirosław Sosna (Kolejarz-Remak Opolo) 8 (2, 3, 1, w, 2), 8. Marek Fojcik (ROW) 7 (1, 3, 2, 4, 1), 9 (rez). Krzysztof Mitura (Unia Leszno) 6+3 (0, 2, 1, 1, 2), 10. Mariusz Niemczura (Kolejarz-Remak) 6+2 (2, 1, 1, 2, 0), 11. Sławomir Rypień (Unia L.) 6+1 (1, d, 0, 2, 3), 12. Zbigniew Jurasik (Wanda Kraków) 6+0 (1, 0, 2, 2, 1), 13. Krzysztof Ulawski (GKM) 3 (1, 2, 0, d, d), 14. Zenon Zakrzewski

(Sparta-Polsat) 3 (0, w, 1, 1, 1), 15. Dariusz Wach (Kolejarz-Remak) 1 (0, 1, —, —, —), 16. Mariusz Szańczuk (Morawski) 0 (w, —, —, —, —).

Najlepszy czas dnia: 75,0 użyskał E. Tudziez w 12 wysięgu. Sędziował: Józef Rzepa (Kraków). Widzów ok. 3.000.

W trzecim wysięgu upadł zielonogórzanin Szańczuk, który doznał kontuzji łokcia i już nie wystąpił. Drugi z zawodników Morawskiego, T. Kruk, pojechał dobrze i awansował do finału. Niespodzianką są dalekie lokaty Mitury i Rypienia.

Rzeszów: 1. Piotr Winiarz (Stal Rzeszów) 13 (3, 3, 2, 2, 3), 2. Mirosław Cierniak (Unia Tarnów) 12 (3, 2, 3, 3, 1), 3. Maciej Kuciapa (Stal Rz.) 11+2 (3, 0, 3, 3, 2), 4. Rafał Wilk (Stal Rz.) 11+2

(3, 2, 0, 3, 3), 5. Jacek Kalinowski (Wybrzeże-Rafineria Gdańsk) 10 (2, 2, 2, 1, 3), 6. Sławomir Sitek (Stal Rz.) 10 (2, 3, 2, 1, 2), 7. Robert Flis (Stal-Farbpol) 9 (2, 3, 1, 2, 1), 8. Paweł Jachym (Unia T.) 8+3 (0, 3, 1, 2, 2), 9 (rez). Tomasz Kamiński (Polonia-Jutrzenka Bydgoszcz) 8+2 (1, 1, 3, 0, 3), 10. Marek Dera (Wybrzeże-Rafineria) 8+1 (1, 1, 3, 2, 1), 11. Adam Fajfer (Start Gniezno) 5 (1, 1, 2, 0, 1), 12. Maciej Bargiel (KKZ Krosno) 4 (2, 0, 0, 2), 13. Marek Nowak (Start) 4 (0, 2, 1, 1, 0), 14. Wojciech Kielbasa (KKZ) 3 (0, 0, 0, 3, 0), 15. Robert Bonin 3 (1, 1, 0, 1, 0), 16. Tomasz Sikorski (Start) 1 (0, 0, 1, 0, 0).

Najlepszy czas dnia: 70,54 M. Cierniak w 10 wysięgu. Sędziował: Jolant Szcapanek (Rzeszów). Widzów ok. 2.500.

Zawody stały na dobrym poziomie. Dominowała koalicja zawodników z Rzeszowa, którzy w komplecie awansowali do finału. Gorzowianin R. Flis po ciężkim boju również zapewnił sobie udział w decydującej rozgrywce.

Cezary KONARSKI



Ottey zabrakło 0.001 sek.

Wczoraj w Stuttgarcie rozegrano kolejne finały lekkoatletycznych mistrzostw świata w lekkiej atletyce. Wcześniej jednak sędziowie zrewidowali wynik sprintu na 100 m kobiet, przyznając Gail Devers i Marlene Ottey (Jamajka) czas 10,82 sek. W tysięcznych, o 0,001 sek. szybciej minęła „piersią” linie mety Devers i jury podtrzymało decyzję o przyznaniu złotego medalu Amerykance.

Wtorkowy finał biegu na 800 m wygrał Paul Ruto (Kenia) — 1:44,71. Wśród pań zwyciężyła Maria Mutola (Mozambik) — 1:55,43. Na 400 m triumfował Michael Johnson (USA) — 43,65 (najlepszy tegoroczny wynik na świecie). Wśród pań zwyciężyła Jearl Miles (USA) — 49,82.

W rzucie dyskiem złoty medal zdobył Lars Riedel (Niemcy) — 67,72 m.

Złoty medal w siedmioboju zdobyła Jackie Joyner-Kersey (USA) — 6837 pkt., natomiast Polka Urszula Włodarczyk zajęła piąte miejsce — 6394 pkt.



Zwycięski sparring Stilonu

W towarzyskim meczu piłkarskim II-ligowy Stilon Gorzów pokonał Polonię Lipki Wielkie (klasa międzyokregowa) 4:1 (3:0). Bramki zdobyli: dla Stilonu — Apalkow, Kamiński, Osiecki (z karnego), Ziobliński, dla Polonii — Komisarz.

Piłkarz zbrodniarzem

Piłkarz reprezentacji Wybrzeża Kości Słoniowej, Oumar Ben Salah, został aresztowany pod zarzutem spowodowania śmierci swego 6-letniego syna. 29-letni Salah trafił do aresztu w Angers, po zgonie swego syna w miejscowym szpitalu. Dziecko było hospitalizowane ze złamaniami miednicy, zębami i obrażeniami głowy (m.in. złamaniem nosa). Jeśli futbolista nie zostanie udowodniona, grozi mu kara więzienia w wymiarze od 5 do 20 lat. Zatrzymana została również żona Salaha, która oskarżona o pomaganie w dokonaniu zbrodni.

BARLINEK POD ZNAKIEM SZACHÓW

O tym, że Emanuel Lasker, znakomity szachista niemiecki pochodzenia żydowskiego, najdłuższemu panującemu mistrzowi świata, urodził się w Barlinku (24 grudnia 1868 r.), wiadomo od dawna. Dopiero jednak w tym roku udało się kilku miejscowym zapalciekom oraz Zarządowi MiG zorganizować pierwszy memoriał jego imienia. Turniej zgromadził 49 zawodników z północnych i zachodnich województw. Zainteresowaniem cieszyły się też imprezy towarzyszące.

Zwycięcą memoriału został mistrz międzynarodowy Zbigniew Jaśnikowski (wrocławianin reprezentujący barwy Hetmana Gryfów Śląski), który uzyskał 7,5 pkt. w 9 partiach. Drugi był jego kolega klubowy Andrzej Maciejewski (też mistrz międzynarodowy, zamieszkały w Bydgoszczy) — 7,5 pkt., a kolejne miejsca zajęli: 3. Jerzy Kubien (niestow. z Wrocławia, mistrz FIDE) — 7 pkt., 4. Aleksander Czerwowski (Stilon Gorzów) — 6,5 pkt., 5. Grzegorz Krawczyk (Victoria Ostrzeszów) — 6,5 pkt., 6. Olaf Michalski (Stilon Gorzów) — 6 pkt. Na początku drugiej dziesiątki uplasowała się Małgorzata Bednarska (mistrzyni FIDE z Zielonej Góry), z rezultatem 5,5 pkt. W turnieju szachów błyskawicznych zwyciężył A. Maciejewski.

Na zakończenie trzydniowych zmagania, na dziedzińcu Domu Kultury „Panorama” miała miejsce symfonia w której na przeciwko Wojciecha Brodowskiego z Gorzowa stanęło 12 rywali. Ośmiu z nich przegrało partie, trzech (Tadeusz Ławniczak, Ryszard Kałużny i Waldemar Jakubowski) zremisowało, a jedyne zwycięstwo odniósł Stanisław Jabłoński, najstarszy uczestnik imprezy (68 lat).

J.Dob.

KOMENTARZE * OPINIE

P. Protasiewicz: „Mogłem wypaść lepiej”

W Pardubicach rozegrano finał indywidualnych mistrzostw świata juniorów na żużlu. Wystąpiło w nim aż pięciu Polaków, w tym zielonogórzanin Piotr Protasiewicz. Zawodnik Morawskiego jeździł dobrze plasując się na piątym miejscu. Oto co powiedział po przyjeździe do Zielonej Góry: — Jestem bardzo zadowolony, choć nie ukrywam, że mogłem wypaść lepiej. W pierwszych swoich startach pojechałem nieco słabiej, mimo iż startowałem z teoretycznie słabszymi przeciwnikami. Musiałem później odrabiać straty w wysięgach z udziałem lepszych zawodników. Joe Screen pokazał uspaniałą klasę. Mimo, iż spótniał starty, doganiał i wyprzedzał rywali. Zaskutecznie zdobył tytuł mistrzowski. Chciałbym bardzo podziękować polskiemu kibicom (szczególnie zielonogórskim), którzy stworzyli świetną, niepowtarzalną atmosferę.

Dwa trudne mecze Zagłębia

Piłkarska ekstraklasa nabiera tempa. Dziś rozegrane zostaną mecze siódmej rundy, a następne już w sobotę i niedzielę. Ten maraton będzie trwał do końca miesiąca.

Piłkarze Zagłębia Lubin dziś o godz. 18.00 spotkają się w Poznaniu z miejscową Wartą. Natomiast w niedzielę o godz. 18.00 na własnym boisku podejmą Łódzki Klub Sportowy. W drużynie Janusza Płaczkę nie zagrają Robert Stachurski (pauzuje za czerwoną kartką) oraz Władimir Rogowski (kontuzja).

Czekają nas trudne mecze, gdyż rywale są bardzo groźni — powiedział J. Płaczek. — Mimo wszystko jestem dość optymistycznie nastawiony. Będę bardzo zadowolony ze zdobycia trzech punktów.

W pozostałych dzisiejszych meczach zmierzą się: Wisła Kraków — Lech Poznań, Legia Warszawa — Pogoń Szczecin, Ruch Chorzów — Stal Mielec, GKS Katowice — Widzew Łódź, Stal Stalowa Wola — Siarka Tarnobrzeg, Zawisza Bydgoszcz — Hutnik Kraków, ŁKS Łódź — Górnik Zabrze, Miliarder Pniewy — Polonia Warszawa. W spotkaniach sobotnio-niedzielnich: Pogoń — Polonia, Hutnik — Warta, Górnik — Miliarder, Siarka — Zawisza, Lech — Stal St. W., Widzew — Wisła, Stal M. — GKS, Legia — Ruch.

Stilon jedzie do Poznania

Piłkarze II ligi rozegrają piątą serię spotkań. Stilon Gorzów po efektywnym zwycięstwie nad GKS Tychy zmierzy się w Poznaniu z będącą dotychczas bez porażki Olimpią. Początek sobotniego spotkania o godz. 17.00. W gorzowskiej drużynie nie zagra Arkadiusz Dragon, który zagra się z klubem. Prawdopodobnie nie wystąpi również kontuzjowany Robert Kowalewski.

Chrobry Głogów po dość niespodziewanej porażce w Gdyni z Arka, rozegra mecz na własnym boisku ze Ślązem Wrocław. Początek meczu: sobota, godz. 17.00.

Nasz redakcyjny kolega Dariusz Przybylski po meczu w Gdyni poprosił o wypowiedź trenera glogowian Horsta Panica: „Przepraszam na własne życzenie. Boli mnie nie tylko strata dwóch, lub co najmniej jednego punktu, ale styl w jakim przegraliśmy. Zespół jest na tyle przygotowany, że w spotkaniach z tak przeciętnymi przeciwnikami jak Arka powinien zwyciężać”.

Zapytany o prognozę przed meczem ze Ślązem Wrocław kierownik drużyny Zdzisław Mielczarek powiedział: „Po doświadczeniach gdynskich tym razem nie wypada mówić o wyniku. Najważniejsze będzie udowodnienie naszym kibicom, że drużyna potrafi walczyć i przynieść zwycięstwo. Wynik końcowy jest sprawą ostateczną”.

W pozostałych meczach grupy I zmierzą się: Śląsk Wrocław — Lechia Gdańsk, KP Wałbrzych — Raków Częstochowa, Miedź Legnica — Elana Toruń, Bałtyk Gdynia — Lechia Dzierżoniów, Odra Wodzisław — Arka Gdynia, Polonia Bytom — Naprzód Ruda Śląska, GKS Tychy — Gwardia Koszalin.

Tylko jeden medal

W Krynicy Górskiej odbyły się I mistrzostwa Polski w kolarstwie górskim. Wystąpiła w nich liczna grupa Lubuszan, z których tylko Maciej Dąbrowski (POM-Biria Strzelec Krajeński) może pochwalić się medalem. Jest to „brąz” zdobyty w kategorii orlików.

Oto co po zawodach powiedział trener kadry narodowej Kazimierz Prokopyszyn: „Zawody były uspaniałe zorganizowane. Trasa bardzo trudna, podobna do tych na jakich jeździ się w imprezach światowej rangi. Cieszy duża liczba kibiców obserwujących wyścigi. Zawiedli mnie Andrzej Bychka oraz Dariusz Gil, którzy zajęli odległe lokaty. Ten pierwszy prawdopodobnie nie wytrzymał psychicznie stawki zawodów. Na mistrzostwa Europy, które odbędą się od 20-22 bm. w Szwajcarii powołano Jana Wójcikę i Wojciecha Kadrzyńskiego. Być może wystąpi również Marek Galinski”.

Cezary KONARSKI



Aneta Pastuszka: Żyję z dnia na dzień

— Powiedz kilka słów o sobie.

— Mam 15 lat. Od września będę uczennicą III Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie, a dotychczas chodziłam do Szkoły Podstawowej nr 21. Moja nauczycielka wychowania fizycznego była pani Kuczyńska.

— To twój pierwszy wywiad?

— Drugi. Pierwszy zrobiła ze mną pani Henryka Bednarska z „Ziemi Gorzowskiej”.

— Od kiedy uprawiasz kajakrastwo?

— Zaczęło się to w piątej klasie, czyli cztery lata temu. Zachęciła mnie moja była nauczycielka wf-u pani Barbara Bukowska, która kiedyś także uprawiała kajakrastwo. Z początku chodziłam trzy razy w tygodniu na basen, teraz treningi mam codziennie.

— Od twój trenerki Krystyny Głazewskiej dowiedziałem się, że w piątej klasie, na lekcji wf rzuciłaś piłkę lekarską dalej od swojej nauczycielki. Czy to prawda?

— Nie wiem czy tak było. Z pewnością rzuciłam najdalej z całej klasy. Moja trenerka twierdzi, że jestem bardzo silna i jest to cecha z którą musiałam się urodzić.

— Czy codzienne treningi nie sprawiają ci kłopotów?

— Jestem już do tego przyzwyczajona i nie wyobrażam sobie by mogło być inaczej.

— Ale chwile załamania, gdy chciałaś wszystko rzucić z pewnością były.

— Oczywiście. Gdy zaczęłam pływać na równi z Agnieszką Pawłowską, kilku kolegom z klubu to „prze-

szkadzało”. Robili mi różne przykrości. Na szczęście trenerka i rodzice przekonali mnie bym nadal trenowała. Cała ta historia skończyła się tym, że to kilku z nich, a nie ja, zrezygnowało z treningów.

— Jesteś jeszcze uczennicą. Czy uprawianie sportu nie przeszkadza ci w nauce?

— Jest raczej odwrotnie. W momencie gdy zaczęłam trenować kajakrastwo, moje wyniki w nauce uległy poprawie. Stało się tak dlatego, że zaczęłam prowadzić uregulowany tryb życia. Tu nie nie może poczekać. Nie ma na to czasu. Na naukę pozostaje go niewiele i nie można sobie pozwolić na odpoczynek gdy trzeba przygotować się do lekcji. Wybitną uczennicą nie byłam, ale też nie mam się czego wstydzić. Średnia 4,2.

— Czy rodzice interesują się twoimi postępami w sporcie?

— Nawet bardzo. Tata był kiedyś sportowcem i rozumie doskonale moje ambicje. Natomiast mama się cieszy gdy przyjeżdżam z zawodów z medalem lub pucharem. Często z tego powodu płacze z radości.

— Co ci daje sport?

— Wiele rzeczy. Przede wszystkim jestem zdrowa i sprawna fizycznie, co pozytywnie wpływa na samopoczucie. Zwiędzam bardzo dużo miast i krajów, poznaję wielu ludzi, kolegów, koleżanek. To duży satysfakcja. Zachęcam wszystkich rówieśników by zajęli się sportem.

— Nie szkoda ci dyskotek lub innej rozrywki?

— A co dalaby mi dyskoteka? Zmęczenie, które do niczego nie prowadzi. Co innego po treningu. Sport daje coś

więcej. Zdaje sobie sprawę, iż za kilka lat stanę przed koniecznością wyboru drogi życiowej. To jednak sprawa przyszłości. W tej chwili najważniejsze jest dla mnie podnoszenie jakichś umiejętności i dorównanie najlepszym.

— Na ostatnich mistrzostwach świata juniorek byłaś blisko medalu.

— W K-4 zajęłam wraz z koleżankami z osady czwarte miejsce, a w K-2 piąte. Nie jestem z tego startu zadowolona. Liczyłam na medal. Nie udało się.

— W tej chwili masz w kraju tylko jedną rywalkę.

— Przegrywam tylko z Karoliną Słotą i myślę jak ją pokonać. Dotychczas udało mi się tylko raz.

— Twoj sportowy idol...

— Gdy zaczynałam trenować była nim moja koleżanka klubowa, Beata Sokółowska. Imponowała mi, że często wyjeżdża na zawody, zdobywa medale. Chciałam przeżywać to co ona. Zresztą nadal jest dla mnie wzorem i lubię z nią pływać na „dwójce”. Dziś chciałabym dorównać Niemce Manueli Mucke, która od trzech lat jest niepokonana w świecie. Bardzo jej tego zazdroszczę.

— Plany na przyszłość?

— Przede wszystkim start w 1995 r. w mistrzostwach świata juniorek w Japonii, w których chciałabym zdobyć medal. Wierzę, że mi się to uda. Nieśmiało myślę także o startach w Igrzyskach Olimpijskich. Jednak staram się żyć „z dnia na dzień”. Co będzie to będzie i nie da się tego uniknąć.

Ryszard RACHLEWICZ

TV 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Zawód policjant” (10) — serial krym. prod. USA
13.05-15.15 Jedyńska na niepokoję
13.05 O poezji z... Niną Andrycz
13.15 Batik — tkanina magiczna
13.40 Teleplastikon
13.55 Twierdza Zamość — film dok. Karola Nowakowskiego
14.25 Szaleństwo medycyny (5) — Magia i medycyna
14.35 Tak jak w kinie
14.50 Portret europejski — Portret infantki Małgorzaty Diego Velasqueza
15.00 Gioconda — film dok. prod. fr.
15.15 Kino wakacyjne „Widget” — serial prod. USA
16.05 Teleferie — „Krówka oraz Dzieci świata” — serial
16.50 Muzyczna Jedyńska
17.00 Telexpress
17.20 Kolej rzeczy
18.00 „Na wariackich papierach” — serial prod. USA
18.45 Wybory '93
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Dwóch na dwóch
20.15 Studio sport — mecz piłki nożnej
21.25 A. Franklin — program rozrywkowy
22.20 Polski posług kontrolowany
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńska
23.05 Inteligencja z importu — program publicystyczny
23.45 Gorąca linia

TV 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.45 „Robin Hood” — serial prod. w. hisz.
9.10 Przeboje Dwójki
9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce” — serial obcy. prod. U.S.A.
12.25 Powitanie
14.30 Sport sport — Lekka atletyka — MS Stuttgart '93 (kronika)
15.30 Sport — Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski
15.45 Ojczyzna polszczyzna
16.00 Panorama
16.05 Artysta i jego świat — Miedzy sztuką i inkwizycją. Świat Veronesego — film dok. prod. fr.
16.40 Lato w Polsce
17.00 Losowanie Totalizatora Sportowego
17.05 Multihobby
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.55 Halo dzieci — Opowieści Kapitana Misia

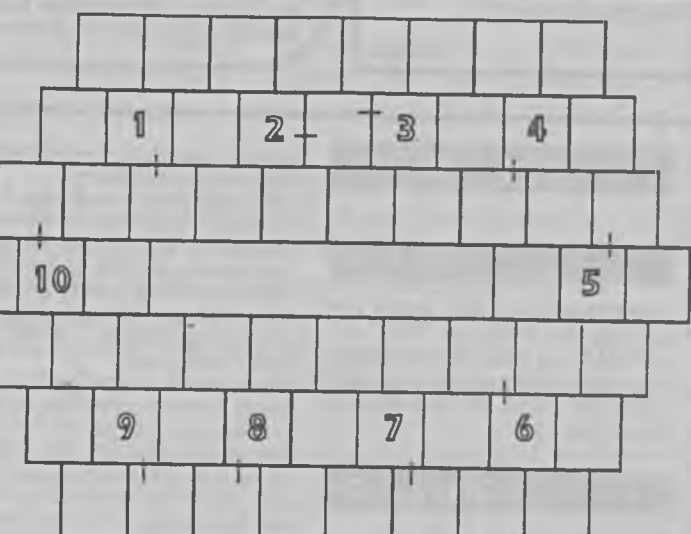
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Kolo fortuny
19.05 Monte Cassino (2) — film dok.
20.10 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (5) — serial obcy. prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Sara” (8) — serial kom. prod. USA
22.30 Rewelacja miesiąca — Piotr Czajkowski — „Śpiąca królewna” — wyst. soliści i balet Teatru Wielkiego w Moskwie pod dyr. A. Korolowa, choreografia Jury Grigorowicz
24.00 Panorama
00.05 Rewelacja miesiąca (cd)
01.20 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości: co godzinę
16.00 Wiadomości + Lubuskie Aktywności
BBG 22.00-23.00
6.05 RADIO-PORANEK
9.05 RADIO-BAZAR
10.05 RADIO-TERAZ — D. Ziń
14.10 Zanim zdecydujesz...
15.05 Audycja „IMPULSY”
15.15 Koncert „Graj i śpiewaj”
16.20 Czas na lekturę
16.30 Spotkanie z komputerem — C. Golek
17.20 Muzyczne rozmaitości — E. Banachowicz
18.10 Przeboje, przeboje
18.45 Tydzień poety — Cz. Markiewicz
18.55 RADIO-KUKUŁKA
19.10 Cudowne lata — A. Nawrocki
20.05 RADIO-WIECZÓR — K. Bałut
23.05 NOCNE MARKI

RADIO-„TAXI-BIS”
919
DOJAZD BEZPŁATNY
ZIELONA GÓRA

ZADANIE CODZIENNE NR 166



Rozwiązania prosimy przysyłać w ciągu 5 dni pod adresem redakcji.
1. klient ZUS, 2. wydawca, 3. zakończenie poematu, 4. splaszczone koło, 5. wypuszczenie w obieg pieniędzy, 6. znawca piękna, 7. choroba skóry, 8. samolubstwo, 9. miasto wojewódzkie, 10. lakier.

KACHA

Rozwiązanie Zadania nr 161:
Dopóty dzbaw wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie
Nagrodę, którą przesłałem pocztą, wylosował Ryszard Bień, Lubin. Gratulujemy!

GAZETA NOWA

Redaguje kolegium: Halina Anska-Skarbek - redaktor naczelny, Roman Siuda - z-ca red. naczelnego, Jolanta Sadowska - sekretarz redakcji, Zbigniew Ryndak - z-ca sekretarza redakcji. Adres redakcji: 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55. Oddziały redakcji: Głogów, pl. Tysiąclecia, dworzec PKP, tel. 33-29-11; Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 271-49, 226-25; Lubin, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54; Nowa Sól, ul. Zielona Góra Prenumerata: Ruch S.A. Oddziały: Gorzów, ul. Grobla 30, Legnica, ul. Kardynała Kominka 30, Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 19a. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzega sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów. Biura ogłoszeń: Redakcja i oddziały redakcji — GN.